

2590

2342

# SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOSCI WYDZIAŁU

STOW. PRZEMYSŁOWEGO  
GOSPODNIÓ-SZYNKAR-  
SKIEGO W KRAKOWIE

==== ZA ROK 1903-1904. ====



NAKLADEM STOW. PRZEMYSŁ. GOSPODNIÓ-SZYNKARSKIEGO.  
DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE, POD ZARZĄDEM  
==== A. SZYJEWSKIEGO. 1904. ====







# SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOCI WYDZIAŁU

STOW. PRZEMYSŁOWEGO  
GOSPODNIÓ-SZYNKAR-  
SKIEGO W KRAKOWIE

== ZA ROK 1903-1904. ==



NAKŁADEM STOW. PRZEMYSŁ. GOSPODNIÓ-SZYNKARSKIEGO,  
DRUKARNIA ZWIĄZKOWA W KRAKOWIE, POD ZARZĄDEM  
== A. SZYJEWSKIEGO. 1904. ==



---

## Kancelarya Stowarzyszenia

\* mieści się przy ulicy Powiśle pod L. 3 \*

(róg ulicy Zwierzynieckiej) parter.

Godziny urzędowania od 8 do 10 przedpoł.

z wyjątkiem niedziel i świąt.

---



## Szanowne Zgromadzenie!

Utartym już od kilku lat zwyczajem, przychodzi znowu tego roku przed Was Szanowni Panowie Członkowie wybrani w przeszłym roku przez Was Wydział naszego Stowarzyszenia, ażeby Wam zdać sprawę z całorocznych swych czynności.

W tym roku niestety nic pocieszającego Wam nie przynosimy, albowiem wskutek depresji ekonomicznej, zastoju budowlanego, zeszłorocznych klęsk elementarnych, jak powodzi i nieurodzaju konsumpcja się znacznie obniżyła, i stan gospodnio-szynkarski z każdym rokiem coraz bardziej upada, a i w ostatnim roku kilkadziesiąt tego rodzaju przemysłów zwłaszcza mniejszych ubyło. Przyczyniają się do tego w znacznej mierze: gwałtowne podskoczenie ceny mięsa, tego najgłówniejszego artykułu u restauratora, dalej niezwykle wysoka tego roku cena spirytusu, a wreszcie niemal co roku podnoszone opłaty od napojów, jak również z każdym rokiem wzrastające podatki.

Najważniejszymi sprawami, jakie Prezydyum i Wydział Stowarzyszenia w ubiegłym roku zajmowały, były: akcja w sprawie uchwał państwowej konferencji przemysłowców gospodnich w roku 1902 w Wiedniu, akcja w sprawie zmiany ustawy z dnia 23 czerwca 1881 r. Dz. u. p. Nr. 62, sprawa koncesji gospodnio-szynkarskiej areyksiąż. browaru w Żywcu, akcja celem uregulowania cen sprzedaży piwa i wódek z powodu podwyższonej opłaty krajowej od piwa i podwyższonej opłaty akcyzowej w mieście Krakowie od piwa, wina, spirytusu i wódek, udział wspólny z Gremium kupiectwa wiedeńskiego i z „Lebensmittelbeirath“ w Wiedniu o zmianę ustawy o handlu środkami spożywczymi, w sprawie ustawy przemysłowej o uczęszczaniu uczniów przemysłowych i pomocników poniżej lat 18



życia na naukę do szkół przemysłowych uzupełniających, interwencja w Prezydyum Magistratu w sprawie bezprawnego na wielką skalę praktykowanego wyszynku piwa i wódek w kawiarniach drugorzędnych, akcja przy wyborach do komisji dla podatku osobisto-dochodowego i wiele jeszcze innych spraw, których atoli z powodu, że zajęłyby poważny tom druku, w szczyplych ramach niniejszego sprawozdania szczegółowo zamieścić nie możemy, które jednakże dla Członków Stowarzyszenia interesujących się temi sprawami, są każdej chwili tak w księdze protokółów, jakoteż w księdze odpisów do przegładnięcia.

\* \* \*

### Zmiana ustawy przemysłowej.

Obradująca w Wiedniu dnia 18 listopada 1902 r. państwowa konferencja przemysłowców gospodnio-szynkarskich, wniosła do Izby deputowanych Rady państwa petycję następującej treści:

1) Wysoka Izba posłów zechce uchwalić zmianę ustawy przemysłowej w następującej treści:

Zgłoszenie przemysłu handlowego bez ograniczenia na pewne towary, lub pewne kategorie towarów, obejmuje prawo sprzedaży wszelkich towarów dozwolonych w obrocie publicznym i co do drobnej sprzedaży niezawisłych od osobnego pozwolenia (koncesyi) z wyjątkiem handlu i drobnej sprzedaży piwa, wina i napojów spirytusowych w zamkniętych flaszkach i naczyniach zastrzeżonych wyłącznie przemysłowcom gospodnio-szynkarskim.

2) Wysoka Izba posłów zechce uchwalić, że do wykonywania przemysłu gospodniego w miastach i miasteczkach liczących nad 2000 mieszkańców oraz w miejscowościach leczniczych i kąpielowych, wreszcie w miejscowościach odwiedzanych licznie przez obcych, ustanawia się jako warunek samodzielnego wykonywania przemysłu



gospodnio-szynkarskiego, wykazanie fachowego wykształcenia w następujący sposób :

Starający się o koncesyę do wykonywania przemysłu gospodniego (nie szynkarskiego) ma oprócz wymaganych ustawą przemysłową ogólnych warunków, wykazać swe uzdolnienie fachowe świadectwem uwieńczonej dobrym skutkiem frekwencyą do istniejącej szkoły fachowej i świadectwem najmniej dwuletniej praktyki, albo odpowiednio uwierzytelnionem świadectwem najmniej czteroletniej praktyki w przemyśle gospodnim.

Przemysłowcy wykonywujący przemysł gospodni w miejscowościach, w których wykazanie uzdolnienia fachowego nie jest wymagane, chcąc wykonywać ten przemysł w miastach i miejscowościach, w których przemysłowe uprawnienie gospodnio-szynkarskie przywiązane jest do wykazania uzdolnienia fachowego mają wykazać, że wykonywali samoistnie przemysł gospodni najmniej przez taki czas, przez jaki w dotyczących miejscowościach ma trwać nauka i praca w przemyśle, celem uzyskania dowodu fachowego uzdolnienia.

3) Obowiązujące obecnie przepisy ustawy przemysłowej wypadła zmienić w tym kierunku, że do § 18 i 20 ma być dodane postanowienie, iż przed udzieleniem nowych koncesyj oraz pozwoleniem na przeniesienie i rozszerzenie już istniejących koncesyj, należy zasięgnąć opinii Stowarzyszenia przemysłowców gospodnio-szynkarskich i przyznać im prawo rekursu od wszystkich w powyższym kierunku wydanych decyzyj Władz przemysłowych, ze skutkiem odraczającym.

Wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z 13 grudnia 1902 L. 5767 żądającego oświadczenia się w powyższej sprawie, wezwało c. k. Namiestnictwo we Lwowie okólnikiem z dnia 30 grudnia 1902 r. L. 157347 wszystkich c. k. starostów i prezydentów miast Lwowa i Krakowa, aby przedłożyli w omówionej sprawie relacyę, w której należy objawić wyczerpującą opinię na podstawie dotychczasowej praktyki w kierunku



czy. byłoby wskazaniem i z jakimi zmianami, wprowadzenie w życie postanowień objętych petycją.

Referent tej sprawy w Magistracie lwowskim starszy rada, a później dyrektor Magistratu p. Lukas dał na wszystkie trzy punkty powyższej petycji tak przychylną opinię, że lwowskie Stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie uchwaliło przez specjalną deputację wyrazić mu swoje podziękowanie, niestety krakowskie Stowarzyszenie nie jest w tak przyjemnem położeniu, albowiem referent w Magistracie krakowskim p. dr. Schlichting, dał na wszystkie trzy punkty taką opinię, że wystarczy ją tutaj tylko przytoczyć bez komentarzy, a krakowscy rękodzielnicy i przemysłowcy (punkt trzeci bowiem możnaby przy zmianie ustawy przemysłowej zastosować do wszystkich Stowarzyszeń przemysłowych) przekonają się jakiego orędownika i obrońcę spraw przemysłowych posiadają w Magistracie krakowskim w osobie p. dr. Schlichtinga.

Opinia ta brzmi:

L. 9821/03

III.

Kraków, dnia 10 lutego 1903 r.

„Odnosnie do reskryptu c. k. Namiestnictwa z dnia 30 grudnia 1902 r. L. 157347 o udzielenie opinii co do państwowej konferencji przemysłowców gospodnio-szynkarskich odbytej dnia 18 listopada 1902 r. o zmianę ustawy przemysłowej donoszę co następuje:

1) Ustawa przemysłowa austriacka począwszy od wydania ustawy z dnia 20 grudnia 1859 Dz. u. p. Nr. 227 polega na zasadzie wolności przemysłowej, jako jedynie odpowiadającej sprawiedliwości i potrzebom społeczeństwa.

Zaprowadzenie dowodów uzdolnienia co do przemysłów rękodzielniczych nie zmienia powyższej zasady, jak również nie zmienia jej wprowadzenie koncesjonowanie niektórych rodzaj przemysłów ze względu na dobro publiczne.

Objęcie przemysłu gospodniego i szynkarskiego przepisami koncesyjnymi pochodzi ztąd, iż przy wykonywaniu tego przemysłu chodzi o ważne względy



dobra publicznego, iżby prowadzenie tego przemysłu nie prowadziło do nadużywania go przez popieranie gier zakazanych, ukrywanie rzeczy nieprawnie nabytych, przez popieranie nieobyczajności lub opilstwa.

Względy powyższe nie zachodzą co do prowadzenia zwykłego handlu płynami wysokowymi pędzonymi, piwa i wina — w naczyniach zamkniętych, zwłaszcza iż trudniącemu się powyższym handlem nie wolno dozwalać, aby sprzedane napoje odbiorcy wypijali w lokalach, którymi ma prawo rozporządzać jak również z uwagi, iż według rozporządzenia ministeryalnego z dnia 17 listopada 1855 Dz. u. p. Nr. 166, dozwolone jest przemysłowcowi, prowadzącemu powyższy handel, przedsiębrać w lokalach, odbiorcom dostępnym, manipulacje przemysłowe z płynami wysokowymi, jako to: przelewanie z większych do mniejszych naczyń, filtrowanie resztek płynów i t. d. — wtedy tylko, jeżeli do powyższych lokali odbiorcy nie mają wolnego wstępu; zabronionem zatem jest w powyższych lokalach utrzymywać na składzie płyny wysokowe pędzone w naczyniach niezamkniętych, t. j. w naczyniach obreżnych, jakoteż we flaszkach niezamkniętych w sposób w handlu używany.

Wolny handel płynami wysokowymi pędzonymi, piwem i winem w naczyniach zamkniętych ma na celu zaspokojenie potrzeb konsumeyi, tudzież produkcyi i obrotu handlowego w najszerszem znaczeniu.

Tak też z uwagi na powyższe potrzeby, Władze przy wydawaniu kart przemysłowych na handel powyższymi napojami, nie są związane względami na lokalne potrzeby ludności, ani względami na stosowność lokalu, w którym ów handel ma być prowadzonym, ani względami na drogę, ulicę lub plac, przy których lokal się znajduje, jak również na możliwość nadzoru policyjnego.

Zastrzeżenie handlu i drobnej sprzedaży napojów wysokowych pędzonych, piwa i wina w zamkniętych flaszkach i naczyniach wyłącznie przemysłowcom gospo-



dnio-szynkarskim, czyli poddanie powyższego wolnego handlu obowiązкови posiadania koncesyi przemysłowej, sprzeciwiałoby się wprost względom dobra publicznego, a przyniosłoby jednostronnie tylko niezem nieusprawiedliwioną korzyść materyalną przemysłowcom gospodnio-szynkarskim. Byłoby następnie wielkiem utrudnieniem dla konsumentów, którzy, chcąc zakupić powyższe napoje w naczyniach zamkniętych, byłiby zniewoleni nadal udawać się do lokali szynkowych a w dalszej konsekwencyi zwiększyłoby się opilstwo.

Z tych motywów czynię wnioszek, aby co do handlu i drobnej sprzedaży piwa, wina i napojów spirytusowych w zamkniętych flaszkiach i naczyniach nie czyniono pod względem przemysłowo-prawnym żadnej zmiany w przepisach obecnie obowiązujących.

2) Co do drugiego punktu petycyi przemysłowców gospodnio-szynkarskich, iżby do wykonywania przemysłu gospodniego w miastach i miasteczkach mających nad 2000 mieszkańców, oraz miejscowościach leczniczych i kąpielowych, wreszcie w miejscowościach odwiedzanych przez obcych, ustanowione zostało jako warunek samoistnego wykonywania przemysłu gospodnio-szynkarskiego wykazanie fachowego wykształcenia w sposób w petycyi wskazany, zauważam iż żądanie to jest zupełnie nieuzasadnione, albowiem myślą przewodnią, a odpowiadającą zasadom słuszności austriackiej ustawy przemysłowej jest zaprowadzenie wykazania się dowodem uzdolnienia co do pewnych rodzaj przemysłów nie w celu utrudniania przystępu do prowadzenia przemysłu i uszczuplania możliwości zarobku, lecz względ na nieodzowną potrzebę ochrony pracy uczciwej i istniejących przedsiębiorstw przemysłowych od szkodliwej konkurencyi i lichej produkeyi, ochrony od braku rutyny, niedostatecznej biegłości, jak również lekkomyślności przy rozpoczynaniu przemysłu, jak wreszcie ochrony konsumentów, kupujących — od podaży lichego towaru.



Wzgląd na ochronę w powyższym znaczeniu nie zachodzi w ogólności co do prowadzenia przemysłu gospodnio-szynkarskiego.

Uczynienie uzyskania koncesyi na przemysł gospodnio-szynkarski — obok dotychczasowego zadośćuczynienia warunkom ogólnym do samodzielnego wykonywania przemysłu, i obok dotychczasowego wykonywania, że ubiegająca się osoba zasługuje na zaufanie i jest nieposzlakowana, zawisłem nadto jeszcze od wykazania się fachowem uzdolnieniem, byłoby niezem nieuzasadnionem utrudnianiem godziwego sposobu zarobkowania szerokim sferom obywateli,(?) prowadzenie zaś przemysłu gospodniego wymaga tak prymitywnych wiadomości fachowych,(?) iż zakres wymagań posiadania tych fachowych wiadomości w niezem nie jest szerszy od zakresu wiadomości fachowych, jaki posiadają osoby prowadzące wolny przemysł handlowy.

3) Co do trzeciego punktu petycyi przemysłowców gospodnio-szynkarskich, iżby przed udzieleniem nowych koncesyj oraz pozwoleń na przeniesienie i rozszerzenie już istniejących koncesyj gospodnio-szynkarskich Władza była obowiązana zasięgnąć opinii Stowarzyszenia przemysłowców gospodnio-szynkarskich, tudzież, iżby Stowarzyszeniu temu przyznane zostało prawo rekursu od wszystkich w powyższym kierunku wydanych decyzyj władz przemysłowych ze skutkiem odraczającym, uważam żądanie to za zupełnie nieuzasadnione.

Ustawa przemysłowa wyposażyła Stowarzyszenie przemysłowe w zupełnie wystarczające(?) prawo ingerencyi w zakresie wykonywania przemysłu. Już obecnie niektóre Stowarzyszenia przemysłowe usiłują sobie przywłaszczyć prawo niedopuszczania pewnych osób do rozpoczęcia prowadzenia przemysłu. Mianowicie najczęściej Stowarzyszenia przemysłowe zupełnie mylnie interpretując postanowienie § 107 ustęp 2 ust. przem., odmawiają niemiłym sobie osobom przyjęcia taksy inkorporacyjnej,



odmawiają wpisu na członka Stowarzyszenia, a szkodliwe skutki tej odmowy ujawniają się w całej pełni co do zatrudnionych przez te osoby pomocników przemysłowych, którzy nie będąc wpisanymi do odnośnego Stowarzyszenia przemysłowego, nie mogą w Stowarzyszeniu przemysłowym otrzymać przepisanego listu wyzwolin i narażeni są w konsekwencji na niezmierne trudności przy samoistnem rozpoczęciu przemysłu.

Ostatecznie rzecz cała opierać się musi o interwencyę władzy przemysłowej, która dopiero z wielkim nakładem czasu i pracy zniewala Stowarzyszenie przemysłowe do wypełnienia ciężących na niem obowiązków.

Władza przemysłowa obowiązana jest obecnie tak ściśle sama badać kwestyę zaufania osoby ubiegającej się o zezwolenie na prowadzenie przemysłu gospodnio-szynkarskiego, iż obowiązek słuchania jeszcze opinii Stowarzyszenia przemysłowców gospodnio-szynkarskich, nadto jeszcze z mocą zawieszająca, byłoby przyznaniem Stowarzyszeniu temu praw, które mu z natury rzeczy przysługiwac nie mogą, a odnośne Stowarzyszenie przemysłowe stawiałoby się pod pewnym względem na równi z zakresem uprawnień władzy rządzącej.

Byłoby to nieczem nieuzasadnionem mieszaniam się niepowołanego czynnika, jakim jest Stowarzyszenie przemysłowe do urzędowania władz; prowadziłoby tylko do wyzysku osób, ubiegających się o koncesyę na sprzedaż wymienionych napojów w naczyniach zamkniętych przez Stowarzyszenia przemysłowe gospodnio-szynkarskie“.

Nie ulega wątpliwości, że opinia p. dr. Schlichtinga, aczkolwiek zdaje się być uzasadnioną, sprzeciwia się nietylko duchowi obowiązującej ustawy przemysłowej, ale całemu szeregowi najnowszych ustaw zakresu prawa karnego, wydanych w obronie konsumującej publiczności. Ustawa o środkach spożywczych i ustawa o zakładach dla badania środków spożywczych, ten przecież cel wyłącznie miały, aby powstrzymać to



z nadmiernej konkurencyi wynikłe obniżanie jakości przedmiotów konsumeyi.

Zasadniczo pojęta i przeprowadzona wolność przemysłowa znaleźć musiała w owych właśnie ustawach przeciwwagę przeciw złym skutkom tej wolności przemysłowej, która w większości wypadków nie wymagająca żadnych uzdolnień i kwalifikacyj zawodowych od samych przedsiębiorców, zdawała konsumującą publiczność na łaskę i niełaskę ludzi nieukwalifikowanych.

Twierdzi się, że przemysł gospodni nie wymaga żadnych nadzwyczajnych wiadomości fachowych — i to twierdzenie niepoparte żadnymi dowodami wystarczy, by oświadczyć się przeciw żadanemu w tym przemyśle dowodowi uzdolnienia.

A jednak jeżeli się zważy, że w tym wypadku idzie o mieszkańców miast i miasteczek większych, zaspakajających bezpośrednio swą konsumeyę w restauracyach (śniadania, obiady i kolacye), to dojdzie się do przekonania, że ze stanowiska interesu publicznego i troski państwa o zdrowie publiczne, nie jest rzeczą obojętną, owszem rzeczą pierwszej wagi, by odnośny przemysł wykonywały osoby ukwalifikowane, fachowe, mające nietylko spryt handlowy, by tanio towar kupić, prymitywnie zeń pożywienie przyrządzić a drogo je sprzedać, ale posiadające owe uzdolnienie, które towar ów nie prymitywnie, ale wedle wymagań higieny przyrządzić i podać pozwoli.

Ale być może, że p. dr. Schlichting uwzględnia także interesa lekarzy, — specjalistów chorób żołądkowych, którzy przecież też żyć a więc i pacjentów mieć muszą, to w takim razie opinia jego jest doprawdy słuszną!!

Opiniowanie przez Stowarzyszenia przemysłowe z prawem rekursu o skutku odraczającym jest doprawdy uzasadnionem, choćby dotychczasową praktyką władz przy udzielaniu koncesyj gospodnio-szynkarskich. Praktyka ta wskazuje, że dotychczas otrzymywały koncesyę osoby, które przemysłem tym wcale zajmować się nie myślały, które o niem pojęcia nie miały, a uzyskaną koncesyę natychmiast poddzierżawiały trzecim osobom.

Nie może zaradzić temu złemu wpływ dotychczasowy na tok załatwiania tych spraw ze strony Stowarzyszenia, lecz jest



obowiązkiem naszym starać się o ustawowe rozszerzenie tego wpływu tak, by na przyszłość Stowarzyszenie skuteczniej anomaliami takim zapobiegać mogło.

Zresztą żądanie nasze w tym kierunku jest konsekwencyą ustawy przemysłowej, która przecież Stowarzyszenia przemysłowe jako organa fachowe i doradcze do życia powołała i skoro powiedziało się raz **a** i stworzyło się Stowarzyszenie trzeba powiedzieć **b** i dać im pewną rzeczywistą ingerencyę w sprawach przemysłowych. — Innego wyjścia niema.

W sprawie tej były także pytane o opinię wszystkie polityczne władze krajowe i Izby handlowe i przemysłowe; przekroczyłyby to jednakże ramy niniejszego Sprawozdania, gdybyśmy wszystkie te opinie tutaj dosłownie chcieli umieścić, wypadły one częściowo przychylnie, częściowo odmownie, podane obok tabelaryczne zestawienie daje dokładny przegląd wyniku ekspertyzy rządowej.

Zebrałe w ten sposób materiały przedłożył rząd Wydziałowi przemysłowemu Rady państwa. Dnia 4 grudnia 1903 r. udała się liczna deputacya złożona z przełożonych Stowarzyszeń ze wszystkich większych miast pod przewodnictwem prezydym centralnego związku Stowarzyszeń gospodnich do p. prezydenta ministrów Dra Körbera, prosząc, iżby rząd sprawą powyższą się zajął i odpowiednie rozporządzenie wydał, gdyż parlament niezdolnym jest do pracy i od niego żadnej pomocy spodziewać się nie można. W odpowiedzi oświadczył Dr. Körber, iż czułby się szczęśliwym, gdyby choć raz restauratorzy do niego zadowoleni przyśli i spowoduje, o ile to w mocy rządu leży, aby uciskowi w przemyśle gospodnim ulżyć, że ubolewa, iż między Stowarzyszeniami a Izbami handlowymi nastąpiły dyferencye i, że jeżeli się nie uda całego kompleksu ustawy przemysłowej załatwić w drodze ustawodawczej, to będzie zmuszony tymczasem niektóre drobne kwestye uregulować w drodze administracyjnej.

Następnie udała się deputacya do p. ministra handlu bar. Calla, który oświadczył, iż przykłada wielką wagę do tego, ażeby sprawa tak ważna, jaką jest ustawa przemysłowa, została



Uregulowanie handlu napojami spirytusowymi w zamkniętych naczyniach		Zaprowadzenie do wodu uzdolnienia	Obowiązkowe zasięgnięcie opinii od Stowarzyszeń i przyznanie im prawa rekursu.
zastrzeżone wyłącznie przem. gospod. szynk.	przez koncesyonowanie tegoz		
<b>a) Opinia przychylna politycznych władz krajowych:</b>			
—	Wiedeń, Praga <sup>1)</sup> , Czerniowce.	Wiedeń <sup>2)</sup> , Graz <sup>2)</sup> , Lwów <sup>2)</sup> , Czerniowce <sup>2)</sup> .	Wiedeń, Solnogród <sup>3)</sup> , Grac, Tryest <sup>3)</sup> , Insbruck <sup>3)</sup> , Praga <sup>3)</sup> .
<b>b) Opinia przychylna izb handlowych i przemysłowych:</b>			
Linz, Graz, Ragusa.	Solnogród <sup>1)</sup> , Görz, Feldkirch, Liberec <sup>1)</sup> , Budziszyn <sup>1)</sup> , Berno <sup>1)</sup> .	Linz, Graz, Leoben, Liberec, Görz <sup>2)</sup> , Tryest, Insbruck <sup>2)</sup> , Rovereto, Pilzno <sup>2)</sup> , Cheb <sup>2)</sup> , Berno <sup>2)</sup> , Ragusa, Zara, Lublana <sup>2)</sup> .	Wiedeń <sup>3)</sup> , Linz, Solnogród, Graz, Leoben, Liberec <sup>4)</sup> , Görz, Rovigno <sup>4)</sup> , Tryest, Insbruck, Bozen <sup>3)</sup> , Rovereto, Feldkirch <sup>3)</sup> , Liberec, Cheb, Pilzno <sup>3)</sup> , Budziszyn, Berno, Opawa <sup>4)</sup> , Ragusa, Zara <sup>3)</sup> , Czerniowce.
<b>a) Opinia odmowna politycznych władz krajowych:</b>			
Linz, Solnogród, Graz, Liberec, Lublana, Tryest, Zara, Insbruck, Praga, Berno, Opawa, Lwów, Czerniowce.	Linz, Solnogród, Graz, Liberec, Lublana, Tryest, Zara, Insbruck, Berno, Opawa, Lwów.	Linz, Solnogród, Tryest, Zara, Liberec, Lublana, Praga, Insbruck, Berno, Opawa.	Linz, Liberec, Zara, Lublana, Berno, Opawa, Lwów, Czerniowce.
<b>b) Opinia odmowna izb handlowych i przemysłowych:</b>			
Wiedeń, Solnogród, Liberec, Rovigno, Görz, Tryest, Insbruck, Bozen, Rovereto, Feldkirch, Cheb, Pilzno, Budziszyn, Berno, Opawa, Lwów, Brody, Zara, Lublana, Czerniowce, <b>Kraków.</b>	Linz, Graz, Liberec, Rovigno, Tryest, Bozen, Insbruck, Rovereto, Cheb, Pilzno, Opawa, Lwów, Brody, Lublana, Czerniowce.	Wiedeń, Solnogród, Rovigno, Bozen, Feldkirch, Liberec, Budziszyn, Opawa, Lwów, Brody, Czerniowce, <b>Kraków.</b>	Lwów, Brody, Lublana, <b>Kraków.</b>

<sup>1)</sup> Tylko odnośnie do handlu piwem flaszkowym, <sup>2)</sup> jednakże nie w tej formie jak proponuje wiece gosp. szynk., <sup>3)</sup> jednakże bez przysługującego prawa rekursu Stowarzysz. przem., <sup>4)</sup> bez prawa skutku odraczającego w razie rekursu, <sup>5)</sup> z zastrzeżeniem, że przeciw dwóm jednobrzmiącym orzeczeniom nie przysługuje Stowarzyszeniu prawo rekursu.

Jak widzimy z powyższej tabeli dała nasza krakowska Izba handl.-przem. przy wszystkich trzech punktach petycji odmowną opinię. Koledzy! pamiętajmy o tem przy tegorocznych wyborach do Izby.

Wszystkie powyższe opinie można przeglądać w kancelaryi Stowarzyszenia.



uregulowaną przez parlament. Wreszcie udała się deputacya do przewodniczącego Wydziału przemysłowego w Radzie państwa p. Chamca z prośbą o przyspieszenie tej sprawy, a tenże przyrzekł deputacyi, że będzie się usilnie starał o przyspieszenie załatwienia. Od tego czasu minęło jednakże znowu pół roku, a sprawa ani na krok nie postąpiła naprzód. Ale prawda przecież — żyjemy w Austrii!

\*            \*            \*

### Sprawa podatku z r. 1881 (Dunajewskisteuer).

Zmora przygniatająca przemysłowców gospodnio-szynkarskich w Galicyi, a zwłaszcza w mieście Krakowie i Lwowie, jest niezaprzeczenie ustawa z dnia 23 czerwca 1881 r. Dz. pr. p. Nr. 62, do tego stopnia drakońska, że dzisiejsze generacye, nie znające motywów powstania tej ustawy, same siebie się zapytują, po co ona właśnie stworzoną została, gdyż ani w setnej części nie przynosi ona państwu tego dochodu, ile jej administracya kosztuje, a dochód z niej nie zrównoważy nigdy tego złego i tych krzywd, jakie czyni przemysłowcom gospodnio-szynkarskim.

Głównym celem wprowadzenia jej w życie była myśl wstrzymania opilstwa u ludności, ale ona tego celu, jak to zresztą wyraził deputacyi, dzisiejszy minister skarbu p. Böhm-Bawerk, wcale nie osiągnęła, natomiast dużo przysporzyła władzom i centralnemu rządowi kłopotu, a przemysłowców gospodnio-szynkarskich przyprowadza do kija żebraczego, gdyż ustawa ta wskutek niewłaściwego stosowania przepisów i fałszywego interpretowania ducha jej ze strony władz, naraża przemysłowców na ogromne szkany i grzywny, które w samym tylko Krakowie i Lwowie krocie tysięcy koron przenoszą. Do tego wcióż nowe rozporządzenia ministeryalne i orzeczenie Trybunału administracyjnego zrobiły z niej takiego dziwoląga, że już nikt właściwie nie wie, czego się ma trzymać.

Kiedy w r. 1902 deputacya krakowskiego Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego wysłana na kongres gospodni w Wie-



dniu, sprawę tę pod przewodnictwem p. posła Rottera p. ministrowi skarbu przedstawiła i prosiła, aby petycja wniesiona dnia 14 kwietnia 1901 r. do Rady państwa, mogła wejść na porządek dzienny Izby deputowanych, p. minister uznał słuszność sprawy, lecz co do przyspieszenia odpowiedział, że to nie zależy od niego, tylko od woli i chęci pracy parlamentu. Co się zaś tyczy surowego wykonywania tej ustawy, radził p. minister udać się do Magistratu, gdyż ten wedle § 13 zacytowanej wyżej ustawy, rozstrzyga w porozumieniu się z władzą skarbową, czy jakiś wyszynk ma być uważany za główną, czy też uboczną gałąź zarobkowania. To samo powtórzył ówczesnej deputacyi p. Wolf, referent tych spraw w Ministersrwie skarbu.

Wskutek tego wniosło Prezydium Stowarzyszenia do Magistratu krakowskiego obszernie umotywowaną petycję o zezwolenie wybrania i przedstawienia Magistratowi sześciu mężów zaufania z łona swego Wydziału, z głosem doradczym, celem oceniania, czy jakiś wyszynk stanowi główną, czy też uboczną gałąź zarobkowania po myśli § 5 al. 2, § 11 ustęp IV. i § 13 tejże ustawy i by w każdym zakwestyonowanym wypadku komisya składająca się z referenta, komisarza obwodu i rzeczoznawcy ze strony Stowarzyszenia, udała się na miejsce do wskazanego lokalu i według wizyi lokalnej swe orzeczenie wydała, motywując dalej, iż takiesamo postępowanie zaprowadzono w Magistracie lwowskim po porozumieniu się tamtejszego Stowarzyszenia gosp.-szynk. z p. Lukaszem b. starszym radcą Magistratu lwowskiego i okazało się ono bardzo praktycznem.

P. prezydent Friedlein po porozumieniu się z p. Drem Schlichtingiem i referentem tych spraw p. Drem Cichomskim, oświadczył deputacyi wręczającej mu ową petycję, iż się przychyli do żądań naszych i rzeczywiście po czterech miesiącach otrzymaliśmy dnia 7 października 1903 L. 79376/III r. 1904, z Magistratu następujące pismo:

W załatwieniu podania z dnia 8 czerwca 1903 r. L. 51688, którem proszono o zmianę postępowania kwalifikacyjnego co do rozmiaru wyszynków palonych napojów spirytusowych w przedsiębiorstwach restauracyjno-



szynkowych w Krakowie, w kierunku w podaniu podniesionym, Magistrat jako władza przemysłowa I. instancyj proście tej **odmawia** jako w przepisach obowiązujących nieuzasadnionej. „*Pereat mundus, fiat justitia*“.

Ponieważ w ostatnich czasach orzeczenia władz politycznych wszystkich trzech instancyj niekwalifikujących z reguły żadnego przemysłu jako wyszynku ubocznego, w zastraszający sposób się mnożą, a co za tem idzie, następuje ze strony władz skarbowych wymierzanie stronom olbrzymich grzywien dochodzących u niejednego przemysłowca do kilku tysięcy koron, czuło się podpisane Prezydium w obowiązku zebrania tej całej masy orzeczeń i wymiarów kar i przesłania ich i wręczenia za pośrednictwem p. posła Daszyńskiego p. ministrowi skarbu z następującym memoriałem:

„Hohes k. k. Finanzministerium!

Schon im Monate April 1901 sah sich die gefertigte Gast- und Schankgewerbe-Genossenschaft, vereint mit jener von Lemberg gezwungen, einer h. Centralstelle im Deputationswege ein Memorandum hinsichtlich der Aufhebung, respective Aenderung einiger Bestimmungen des Schanksteuer-Gesetzes vom 23. Juni 1881 zu unterbreiten.

Das Gleiche wurde auch unter einem mittelst der am 24. April 1901 im Parlamente eingebrachten Petition angestrebt, was nun hinlänglich erweist, wie verzweiflungsvoll die kritische Lage der hiesigen Gast- und Schankgewerbe-Unternehmer ist.

Da sich dieses missliche Sachverhältniss bis nunzu nicht im Mindesten geändert hat, im Gegentheile tagtäglich mehr unglückselige Opfer dahinrafft, überdies selbst die seinerzeit seitens einer h. Centralbehörde zugesprochene Ingerenz — in Absicht auf das Strafverfahren bei allfälligen nicht vollständigen Abgabeleistungen — für die Linderung der so drückenden Lage dieser Steuerträger hoffnungslos dahinschwebt, sieht sich die gefertigte Schankgewerbe-Genossenschaft neuerlich veranlasst und dies im



Nachhange und mit Bezug auf das obbesprochene im Monate April 1901 eingebrachte Memorandum, einem k. k. Finanzministerium die nachstehende

### VORSTELLUNG

ergebenst zu unterbreiten und gleichzeitig um Abhilfe des so empfindlichen und schweren Uebels dem nun diese Gewerbs-Genossenschaft preisgegeben ist, wie folgt, zu bitten.

Wir wollen absehen von der im fraglichen Memorandum in Ausführung gebrachten Ungleichmässigkeit in der Schank-Besteuerung und dies deshalb schon, weil die Mehrzahl der Gast- und Schankunternehmer in Krakau, deren Umsatz, sei es wegen der schwunghafteren Führung dieses Gewerbes oder günstigeren Lage der Gewerbslocale bei Weitem namhafter ist, wie in dem mit gleichen Steuersätzen belegten, alle anderen kleineren und minder begünstigten Unternehmer dieses Gewerbes verdrängt und viele derselben auf diese Art in Noth und Elend stürzt, was jedenfalls für den Staat und die gefertigte Gewerbs-Genossenschaft einen nicht unbeträchtlichen Schaden und Nachtheil zur Folge haben muss. Es werden überdies zur Erhöhung dieses Uebels die Bestimmungen des Gesetzes seitens der k. k. Finanzbehörden zur grösseren Bedrückung dieser minder begünstigten Abgabepflichtigen interpretirt, namentlich:

fordert der § 14 des bezüglichen Gesetzes, dass das Schankgeschäft vor Beginn des Betriebes angemeldet und die entfallende besondere Abgabe gegen Lösung der Bollette eingezahlt werde, und der § 17 dieses Gesetzes bestimmt nun weiter ausführlich, dass die Ausübung eines dieser Abgabe unterliegenden Geschäftes ohne vorausgegangener Entrichtung der hiefür entfallenden Abgabe mit dem zwei- bis 12-fachen der verkürzten Gebühr zu strafen ist.

So nun angesichts dessen ein Gastunternehmer den Ausschank neben der Verabreichung von Speisen betrei-



hend, als solehen gemäss § 11, Abs. IV des Gesetzes anmeldet, hiefür die entfallende Abgabe berichtet und die Zahlungsbolette hierüber behebt, wo lässt sich nun, wenn auch nur der geringste Schein einer begangenen oder beabsichtigten Verkürzung der diesfälligen Abgabengebühr, die eine Strafbarkeit erweisen könnte, erblicken? Und wenn auch späterhin Zweifel entstehen, ob der vorschriftsmässig angemeldete und versteuerte Ausschank als nebenbei anzusehen sei und der Steuerbegünstigung theilhaft werden könne, ist schon nach dem Erkenntnisse des k. k. Verwaltungsgerichtshofes vom 27. Juni 1883, Z. 1545 eine Thatfrage, deren Lösung im Sinne des § 13 des Gesetzes erst der Gewerbebehörde mittelst eines Qualificationsbeschlusses zustehet und mit dem allein schon keine Strafbarkeit provocirt werden könnte, da der Gewerbsunternehmer das Geschäft seinem Wissen und Gewissen nach im guten Glauben und ohne jedwede Absicht, die Abgabe zu verkürzen, als nebenbei betrieben ansehend, hiernach auch angemeldet und versteuert hat.

Nun kommen auch Fälle vor, dass selbst die Gewerbebehörden untereinander im Beschlusse über derartige Zweifel, die leider eine unverschuldete Strafbarkeit der Gastunternehmer herbeiführen, nicht einig sonder verschiedener Ansicht sind, indem die Gewerbebehörde I. Instanz einen derartigen Ausschank nach Umständen als nebenbei betrieben betrachtet, während die Gewerbebehörde II. Instanz und zwar über Recurs der Finanzbehörde, die doch das fiscalische Interesse stets wahren muss, den einen und denselben Ausschank wieder als einen integrirenden Bestandtheil des Gesamtbetriebes bezeichnet, und nun wird der Gastunternehmer, wiewohl ganz unverschuldigt, seitens der k. k. Finanzbehörde sofort einer vermeintlichen Verkürzung durch nicht vollständig eingezahlte Abgabengebühr schuldig und hiefür straffällig erkannt.

Es ergab sich ferner auch, dass einem derartigen Gastunternehmer, der die Abgabe ursprünglich in dem ihm



bekannt gemachten begünstigten Ausmasse eingezahlt hat, späterhin eine gewisse Quote derselben über Anweisung der k. k. Finanzbehörde als Ueberzahlung zurückgestellt worden ist, schliesslich aber über verneinenden Qualificationsbeschluss der Gewerbebehörde dennoch die Strafbarkeit einer unvollständigen Einzahlung der Abgabe ausgesprochen und hiebei überdies selbst der vormals als überzahlt befundene und rückgestellte Betrag auch zur Grundlage der Strafbemessung angerechnet worden ist. War dies nun gerecht und billig? Und hätte nicht wenigstens in diesem Falle ein böser Vorsatz, die Abgabegebühr zu verkürzen, ferngehalten und jede Strafbarkeit ausgeschlossen werden sollen?

Derartige und ähnliche Fälle eines unbilligen Strafpruches auf Grund nachträglicher Qualificirungsbeschlüsse der Gewerbebehörde werden seitens der k. k. Finanzbehörde selbst für einen Hintergrund von 10 Jahren zurück ausgesprochen und mittelst eines Erkenntnisses an Geldstrafen sammt Nachtragssteuer-Gebühren selbst ohne Rücksicht auf die Bestimmungen des Gesetzes vom 18. März 1878, R. G. Bl. Nr. 31, betreffs der Verjährung — einem Gastgewerbeunternehmer oft mehrere tausend Kronen ungebührlich zur Zahlung auferlegt, die nun selbst dessen ganze Vermöglichkeit bei Weitem übertreffen. Bei solchen Umständen muss ein reeler Steuerträger, abgesehen dessen Schuldlosigkeit, einem gänzlichen Ruine verfallen, was auch leider täglich fühlbarer wird, da der stete Wechsel in dieser Gewerbeunternehmung, der nun der zuständigen Gewerbebehörde amtlich wohlbekannt ist — hinlänglich beweist, welch' empfindlichem Schicksal das Gastgewerbe von Tag zu Tag preisgegeben wird, und das alles als Folge der lückenhaften und ungleichmässigen Besteuerungsart, die nun mit dem Gesetze vom 23. Juni 1881 ins Leben gerufen wurde.

So nun die parlamentarische Aufhebung eventuell die allgemein erwünschte und unumgängliche Ergänzung



und Berichtigung dieses für den Staat minder günstigen, für die Mehrheit der bezüglichen Steuerpflichtigen insbesondere der Gastunternehmer in Krakau äusserst drückenden und diesen Gewerbszweig schädigenden Gesetzes sofort im Hintergrunde schwebt, geruhe ein k. k. Finanzministerium vorderhand wenigstens, was das bezügliche unbillige Strafverfahren, wie nicht minder die obbezogene Interpretirung des § 17 dieses Gesetzes anbelangt, ehemöglichst eine Abhilfe dahin zu treffen, dass in Fällen, wo es sich nicht um die unterlassene Anmeldung und Entrichtung der Schanksteuer-Gebühr überhaupt, sondern lediglich um eine allfällige Nachtragssteuerleistung bereits gehörig angemeldeter und besteueter Geschäftsunternehmungen aus dem Grunde handelt, weil nach dem nachträglich gefällten Qualificationsbeschlusse der Gewerbebehörde die fragliche Gewerbeunternehmung die Steuerbegünstigung des § 11, Abs. IV des Gesetzes nicht theilhaft werden kann, somit als nicht vollständig anzusehen kommt, die k. k. Finanzbehörden im Allgemeinen schon der Billigkeit und Gerechtigkeit halber nach befugt sein sollten, lediglich die diessfällige Nachtragssteuergebühr anzusprechen, dagegen vom Strafverfahren selbst ganz Umgang zu nehmen, welcher Vorgang hinsichtlich der bereits schon ergangenen Straferkenntnisse dagegen seitens der nächts höheren Finanzbehörde gelegentlich der Entscheidung über allenfalls eingebrachte Recurse einzuschlagen wäre.

Eine derartige specielle Verfügung erscheint umso dringender geboten, als hiedurch die ohnehin so sehr bedrängten Gast- und Schankunternehmer von kostspieliger Durchführung der ihnen für den Fall einer allfälligen Verwirkung in eine derartige Strafverhandlung verschont bleiben würden, was umso mehr erwünscht erscheint, als bei derlei Zweifelsbehebungen, in denen die Gewerbebehörde entscheidet, und nach deren Ausgang und Erfolg eben die unbillige Strafbarkeit seitens der Finanzbehörden begründet werden will, die bezüglichen Rechtsmittel doppelt



und zwar einerseits gegen die gewerbebehördlichen Erkenntnisse hinsichtlich der allenfalls unbilligen Qualificirung der betreffenden Gewerbsunternehmung in beiden höheren Instanzen durchgeführt werden müssen, die gar oft ihren Zug selbst an den k. k. Verwaltungsgerichtshof nehmen, von wo aus die diesfälligen Qualificationsbeschlüsse als mangelhaft, acten- und gesetzwidrig erkannt und aufgehoben zu werden pflegen, andererseits muss sich gegen die diesfälligen, unbilligen Straferkenntnisse der k. k. Finanzbehörden abermals in beiden höheren Instanzen und überdies oft noch mittelst ausserordentlichen Gnadengesuchen vertheidigt werden, was nun bei einem einzelnen Qualificirungs-, eventuell Straffälligkeitsfalle 6 Recurse und mit dem unendlichen Advocaten- und Schreibkosten, dann Stempelgebührenaussagen in Anspruch nimmt und hiedurch abgesehen der allfälligen endlich erbettelten theilweisen Linderung der ursprünglich ausgesprochenen Geldstrafe, die materielle Lage der so hart betroffenen vermeintlich schuldigen Gast- und Schankgewerbeunternehmer vollends zerrüttet und dessen gänzliche Vermögenslosigkeit herbeigeführt, so dass schliesslich dem h. Aerar rein nichts, als nur der Schaden durch Verlust der uneinbringlich gewordenen Nachtragssteuergelb samt der, wenn auch ermässigten Strafverordnung und überdies die künftige völlige Steuerbezahlungsunfähigkeit des bis dahin stets reellen Steuerträgers übrig bleibt, dagegen dem Lande und der socialen Gesellschaft mitunter dem gefertigten Gast- und Schankgewerbevereine leider eine weitere Steigerung ihrer unvorhergesehenen Kosten in dieser Beziehung zufällt, dessen Aller Schuld und Veranlassung einzig und allein der Mangelhaftigkeit des mehr bezogenen Schanksteuergesetzes vom 23. Juni 1881 und den irrigen Interpretationen der einzelnen Bestimmungen, seitens der k. k. Finanzbehörden mit tiefem Bedauern zuzuschreiben kommt. Demnach gibt sich die gefertigte Gast- und Schankgewerbevereine der untrüglichen



Hoffnung und Erwartung hin, dass ein k. k. h. Finanzministerium die vorgeschilderten, der vollen Wahrheit und Wirklichkeit nach so traurigen Sachumstände einer eindringlichen Erwägung und Beherzigung zu unterziehen und hiernach Hunderten der so sehr gedrückten Genossenschaftsmitglieder Trost und Linderung in ihrem dermaligen Missgeschicke zuzuwenden nicht umhin können werde.

Für die Gast- und Schankgewerbe-Genossenschaft in Krakau

Der Vorsteher:

*A. Miedniak.*

Zaś w marcu b. r. uprosił przewodniczący p. posła Rottera o wniesienie następującej interpelacyi:

### **Interpelacya**

posłów Rottera, Petelenza i towarzyszy do JE. Pana Ministra Skarbu, wniesiona dnia 10 b. m.

W ustawodawstwach nowożytnych objawia się obecnie kierunek, aby podatki ile możności równomiernie na wszystkich mieszkańców państwa rozkładano, celem zapobieżenia przeciążeniu niektórych jednostek z korzyścią dla tych, którzy pod różnymi pozorami od opłacania podatków w zupełności, lub częściowo się uchylają.

Również i nasza monarchia zrobiła w tej mierze pewien krok naprzód przez wprowadzenie w życie na podstawie uchwały z dnia 25 października 1896 L. 220 Dz. pr. p. nowej ustawy podatkowej o bezpośrednich podatkach osobistych.

Niestety, nie wszystkie podatki nową tą ustawą podatkową są objęte, a natomiast istnieją u nas pewne daniny publiczne, które tej zasadzie równomierności kłamażądają, dotykając w nadmierny sposób małych kontrybuentów i każąc im opłacać odnośną daninę w równej — absolutnie biorąc — kwocie z wielkimi kontrybuentami.



Takim niesprawiedliwym podatkiem jest tak zwana „osobna opłata“ zaprowadzona na podstawie ustawy z dnia 23. czerwca 1881 roku L. 62 Dz. pr. p., a dotycząca handlu, wyszynku i drobnej sprzedaży palonych napojów wysokokowych.

Ustawa ta w kodyfikacyi swej jest tak niejasną, iż Trybunał administracyjny wydaje co roku kilka zasadniczych orzeczeń, zaś władze polityczne oraz skarbowe, zawałone są całymi stosami rekursów.

Wedle § 11 tejże ustawy, każdy handlujący napojami wysokokowymi w mieście Krakowie opłaca, tytułem „osobnej opłaty“ półrocznie 90 koron, bez względu na to, czy sprzeda tygodniowo 3.000 litrów, czy też 3 litry wódki.

Dodać nadto należy, że władze skarbowe, stosując rygor karny, przepisany w § 17 powyż powołanej ustawy, dopuszczają się licznych nadużyć i sekatur przeciwko szynkarzom i wykonywując ten rygor, rujną materialnie szynkarzy.

Dla przykładu przytoczyć należy, że gdyby odnośny szynkarz „osobnej opłaty“ za pierwsze, względnie za drugie półrocze odnośnego roku, najpóźniej w dniu 30 czerwca, względnie 31 grudnia odnośnego roku nie zapłacił, natenczas z powodu tego błędnego przewinienia ulega karze, równającej się dwu do dwunastokrotnej kwoty opłaty.

Według wykazu organów skarbowych, przyniosła ta „osobna opłata“ Wysokiemu Skarbowi za pierwsze półrocze 1900 r. kwotę 9.441 kor. 62 hal. dochodu; jeżeli się więc zważy, że do kontroli tej opłaty w Krakowie, potrzebny jest osobny oddział straży skarbowej, oraz kilku referentów w e. k. Dyrekcji okręgu skarbowego, jeżeli się dalej zważy, że te organa skarbowe zrobiły w Krakowie w 1900 r. 268 stronom tak zwany „opis czynu“ za spóźnione lub niedostateczne uiszczenie tej opłaty, co pociąga za sobą tyleż rekursów i dochodzeń,



to należy przyjść do przekonania, że dochód z tych opłat nie pokryje nawet w części kosztów administracyi tego podatku.

W niemieckich i czeskich prowincjach nie daje się ta ustawa tak we znaki przemysłowcom gospodnio-szynkarskim, gdyż tu w gospodach pije się przeważnie piwo i wino, lecz za to w Galicyi, a zwłaszcza w dwóch zamkniętych miastach w Krakowie i we Lwowie okazuje się cała surowość tej ustawy. Skutki jej przyprowadzają całe setki przemysłowców gospodnio-szynkarskich do kija żebraczego. Nie pozwala się tu bowiem nikomu korzystać, jak się to dzieje w innych krajach, z § 11. IV. tej ustawy, mocą którego, trudniący się przemysłem goszczenia obcych, wydawaniem potraw i kawy, a więc wykonywując swój wyszynk ubocznie przy restauracyi, mają opłacać tylko piątą część kwoty ustanowionej wedle § 11. I., z tem ograniczeniem, że najwyższy wymiar opłaty nie może przewyższać piątej części podatku zarobkowego zwyczajnego, przypadającego od przemysłu. Niemal u każdego bowiem restauratora uznaje się wyszynk jako główną gałąź zarobkowania, stanowiącą integralną część przedsiębiorstwa, i nakazuje się opłacać każdemu pełną kwotę wedle § 11. ustęp I. tej ustawy.

Wskutek tego nakłada się na setki przemysłowców gospodnio-szynkarskich w Krakowie i Lwowie kary, dochodzące do kilku tysięcy koron u jednego i egzekwuje je według całej surowości ustaw do tego stopnia, że niektórzy zmuszeni są sprzedawać swoje przedsiębiorstwa, a nawet i całą własność.

Dla przykładu przytacza się, że w Krakowie na 12 osób nałożono karę w łącznej kwocie 24.506 koron (o drobniejszych się nie wspomina); wynosi to średnio 2.000 koron na przedsiębiorstwo. W niektórych kara ta dochodzi 4.000 koron, w Krakowie i Lwowie sięga to w krocie tysięcy.



W razie zażaleń ministerstwo skarbu zaznacza zwykle, że orzeczenia, czy jakiś przemysł ma być uważany za główną czy uboczną gałąź zarobkowania, wydają władze polityczne. Orzeczenia te wypaść atoli muszą zawsze na niekorzyść przemysłowców, albowiem ministerstwo skarbu wspólnie z ministerstwem spraw wewnętrznych wydało tajne rozporządzenie rozesłane przez c. k. Namiestnictwo we Lwowie wszystkim władzom politycznym, w którym te władze się poucza i poprostu im nakazuje uważać wyszynk za główną gałąź zarobkowania, nawet gdyby go uprawiano tylko ubocznie, i stosować opłatę po myśli § 11. ustęp I., wyżej zacytowanej ustawy z roku 1881.

Nakreślone powyżej okoliczności podawali krzywdzeni niejednokrotnie do wiadomości najwyższej władzy skarbowej; ostatnim razem w petycyi z d. 24. kwietnia 1901 r., wydrukowanej na stronie 2790 stenograficznego protokołu z r. 1901, jednakowoż bez jakiegokolwiek zmiany na lepsze.

Wobec powyższych okoliczności podpisani zapytują JE. Pana Ministra skarbu :

1) Czy Jego Ekscelencya nie uznałby za właściwe taką wdrożyć zmianę ustawy z 23. czerwca r. 1881, Dz. pr. p. Nr. 62, któraby zapewniła obciążenie sprawiedliwe, równomierne, odpowiadające materyalnym stosunkom opodatkowanych przemysłowców ?

2) Czy Jego Ekscelencya nie byłby skłonny aż do czasu zmiany ustawy tymczasowo w ten zaradzić sposób, ażeby usunąć najdotkliwsze praktyki w przeprowadzaniu ustawy obecnej, stosowane przy wymiarze i bezwzględnem seiąganiu kar pieniężnych, dalej zaś, ażeby przez ustanowienie pewnych norm, któreby decydowały przy rozróżnianiu jakości wyszynku, jako głównej, względnie ubocznej gałęzi przedsiębiorstwa i zapobiegały tłumaczeniom, które nawet w myśl dzisiejszej ustawy nacechować należy jako niesprawiedliwe i dowolne.



Na powyższą interpelację p. minister skarbu nie dał jeszcze odpowiedzi, zaś p. posłowi Daszyńskiemu, który przy wręczeniu memoriału i całej pliki materiału dowodowego, przedstawił p. ministrowi stosunki, w jakich się znajdują pojedynczy członkowie naszego Stowarzyszenia z powodu szykan, obiecał p. minister zając się tą sprawą w najkrótszym czasie.

W tej sprawie wydało c. k. Namiestnictwo we Lwowie dnia 11. sierpnia 1903 r. do L. 90956 do wszystkich panów c. k. starostów i prezydentów miast Lwowa i Krakowa następujący

### Okólnik.

Oceniając rekursy przeciw orzeczeniom kwalifikacyjnym wydanym na podstawie ustawy z 23. czerwca 1881 r. Dz. pr. p. Nr. 62. c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych dostrzegło istotne braki w postępowaniu władz przemysłowych, a w szczególności władz I. instancji.

Niektóre władze przemysłowe traktują te sprawy szablonowo, całą uwagę swoją poświęcając przeprowadzeniu obszernej korespondencji, nie bacząc wcale, lub bez należytej ścisłości na momenta rzeczowe i pomijając najprostsze i najrychlej do celu wiodące badania.

Prowadzi to do pożałowania godnego, nieraz lat kilka trwającego przewlekania sprawy, już w I. instancji, a często pociąga za sobą potrzebę dodatkowego uzupełnienia wskutek polecenia instancji rekursowej.

Celem usunięcia tych usterek, zaoszczędzenia władzom zbyt częstej pisaniny, przyspieszenia i uproszczenia postępowania, w końcu wyświetlenia niektórych dotychczas niejednolicie pojmowanych, meritum rzeczy dotyczących się szczegółów postępowania kwalifikacyjnego, c. k. Ministerstwo spraw wewn. w porozumieniu z Ministerstwem skarbu reskryptem z dnia 1. lipca 1903 L. 20382 wydało wskazówki, do których władze przemysłowe przy postępowaniu kwalifikacyjnym stosować się winny, a które



niniejszem podaje się do wiadomości pana c. k. starosty (prezydenta).

1) Postępowanie kwalifikacyjne a w ślad za tem orzeczenie, może się odnosić tylko do pewnego ściśle oznaczonego czasokresu, dlatego jest przedewszystkiem koniecznem, aby władza skarbowa w swem żądaniu stanowiącem z reguły podstawę całego postępowania wyraźnie oświadczyła, za jaki czasokres (jakie półrocza) postępowanie kwalifikacyjne ma być przeprowadzone.

Po takim wezwaniu ze strony władzy skarbowej, należy przedewszystkiem przez wglądnięcie w akta uprawnienia przemysłowego stwierdzić, czy właściciel przedsiębiorstwa gospodnio-szynkarskiego, które ma być kwalifikowanem, posiadał w krytycznym czasokresie jedno z uprawnień wymienionych w § 5. ust. 2. ustawy z dnia 23. czerwca 1881 Nr. 62. Dz. pr. p., a to koncesyę na przyjmowanie obcych w gospodę, na podawanie potraw lub kawy, albo sprzedaż wyrobów cukierniczych i tłuczeńców, albo wreszcie na przedsiębiorstwo handlowe (§ 11. IV. wymienionej ustawy).

Jeśli uprawnienie takie posiadał, choćby tylko przez część odnośnego półrocza — należy postępowanie kwalifikacyjne wdrożyć, w przeciwnym razie władza przemysłowa uchyli się od postępowania z tem uzasadnieniem, że dla braku jednego z wymienionych uprawnień, nie ma ustawowej podstawy do wydania kwalifikacyjnego orzeczenia. Administracyi skarbowej nie służy przeciw podobnej odmowie rekurs, ponieważ odmowa taka w niczem nie narusza interesów skarbu.

Okoliczność, czy wyszynk palonych napojów spirytusowych, względnie (w wypadku § 11. IV. wym. ust.) handel nimi, prawnie, czy bezprawnie był wykonywany, nie ma wpływu na wdrożenie postępowania, ponieważ tak nieuprawniony, jakoteż uprawniony wyszynk może być przedmiotem orzeczenia kwalifikacyjnego.



W tem stadyum postępowania należy nadto baczyć na następujące okoliczności :

a) Orzeczenie kwalifikacyjne może się odnosić tylko do tego przedsiębiorcy, którego władza skarbowa w swem żądaniu wymienia.

Dalej może się ono odnosić tylko do tej osoby, która w krytycznym czasie wyszynkiem względnie handlem palonych napojów spirytusowych, rzeczywiście sama się trudniła ; dlatego też w wypadkach jeżeli przemysł ten przez dzierżawcę lub zastępcę był wykonywany, tylko tego ostatniego, a nie właściciela przedsiębiorstwa orzeczenie kwalifikacyjne może tyczyć.

Stosownie do tego w tych wszystkich przypadkach, gdzie nie jest pewnem, czy właściciel osobiście odnośny przemysł wykonuje, czy przez dzierżawcę lub zastępcę, nie należy ograniczać się na skonstatowanie aktami okoliczności, że osoba przez władzę skarbową wymieniona jest właścicielem przedsiębiorstwa, względnie urzędownie zatwierdzonym dzierżawcą lub zastępcą, lecz sprawdzić, czy ta osoba, albo kto zresztą faktycznie przemysł ten wykonywał.

Gdyby się okazało, że nie ten kogo władza skarbowa wskazuje i przeciw komu żąda wydania kwalifikacyjnego orzeczenia, lecz kto inny wyszynk, względnie handel palonych napojów spirytusowych faktycznie wykonywał, należy odmówić żądaniu władzy skarbowej o wdrożenie postępowania kwalifikacyjnego, a przeciw takiej odmownej rezolucyi przyznać jej prawo rekursu, zawiadamiając ją równocześnie o faktycznym i prawnym stanie pomienionego przedsiębiorstwa. Gdy się jednak okaże, że wskazana przez władzę skarbową osoba faktycznie wyszynk, względnie handel wódką sama wykonywała, należy podjąć przeciw tej osobie postępowanie, o ile ta osoba miała uprawnienie do wykonywania jednego z przemysłów wymienionych w § 5. ustęp 2. lub 11. IV. cytowanej ustawy, a więc n. p. co się tyczy



dzierżawców lub zastępców, o ile ci w krytycznym czasie przemysł ten za zezwoleniem lub z wiedzą władzy przemysłowej wykonywali.

Jeżeli jednak ta osoba żadnego z wymienionych uprawnień nie posiada, należy w myśl wyżej wyluszczonej zasad, uchylić się od wdrożenia postępowania, motywując to brakiem jakiegokolwiek z uprawnień stanowiących podstawę prawną orzeczenia kwalifikacyjnego.

b) Wyszynk palonych napojów spirytusowych, względnie handel nimi, tylko wtedy może być przedmiotem postępowania kwalifikacyjnego, jeżeli z jednym z uprawnień z § 5. ustęp 2. względnie z § 11. IV. cytowanej ustawy tworzy istotnie tylko jedno i przez jedną i tą samą osobę wykonywane przedsiębiorstwo.

Kwestyę tę należy w każdym poszczególnym wypadku podług zewnętrznych oznak przedsiębiorstwa oceniać.

Okoliczność, że (n. p. przy większych restauracjach) istnieją oddzielne ubikacje do wyszynku wódki, jednolitości tej nie narusza.

Jeżeli tytuły prawne, na których opiera się wykonywanie wyszynku względnie handlu wódką z jednej strony, a innych gałęzi przedsiębiorstwa z drugiej strony, co do osoby lub przedmiotu się różnią, n. p. jeżeli wyszynk bywa wykonywany na podstawie dzierżawionej koncesyi, albo wyszynk na podstawie prawa propinacji, a podawanie potraw na podstawie koncesyi przemysłowej; nie stanowi to przeszkody do wdrożenia postępowania kwalifikacyjnego, jeżeli tylko oba te przedsiębiorstwa przez jedną i tą samą osobę, faktycznie jako jedno przedsiębiorstwo są prowadzone.

c) Wyszynk palonych napojów spirytusowych może tylko wtedy stanowić przedmiot kwalifikacyjny, jeżeli wykonywany jest obok jednego z uprawnień wymienionych w § 5. ustęp 2. cytowanej ustawy, nie zaś także wtedy, jeżeli jest połączony z przedsiębiorstwem handlowym z § 11. IV. cytowanej ustawy.



Tak samo handel palonymi napojami spirytusowymi może tylko wtenczas tworzyć przedmiot kwalifikacji, jeżeli jest połączony z przedsiębiorstwem handlowem z § 11. IV. cytowanej ustawy, a nie także wtedy, jeżeli jest wykonywany obok którego z uprawnień w § 5. ustęp 2. cytowanej ustawy.

Samo przez się rozumie się, że przy ocenie dochodu z wyszynku napojów palonych spirytusowych, należy do tego dochodu wliczyć także dochód z handlu tymi napojami, o ile on jest wykonywany w ramach i na podstawie uprawnienia szynkarskiego.

2) Po stwierdzeniu istnienia wyżej omówionych koniecznych warunków, należy natychmiast wdrożyć dochodzenia przez przesłuchanie interesowanego przedsiębiorcy, co władza przemysłowa skutecznie winna nie wyręczając się — jak to niejednokrotnie się zdarza — urzędem gminnym.

Przy tem przesłuchaniu należy przedsiębiorcę po zadaniu mu odpowiednich szczegółowych pytań wybadać, jaki był jego ogólny dochód (brutto) z wyszynku palonych napojów spirytusowych, względnie z handlu nimi (o ile chodzi o przedsiębiorstwo handlowe) z jednej strony, a z podawania potraw, kawy lub przyjmowania obcych w gospodę, względnie jeśli kwalifikowane ma być przedsiębiorstwo handlowe, z innych gałęzi tego przedsiębiorstwa z drugiej strony, dalej jaki był jego czysty dochód (netto) z tych gałęzi przedsiębiorstwa, a przynajmniej w jakim mniej więcej procentowym stosunku te gałęzie przedsiębiorstwa do siebie pozostawały. Liczby te mogą być podane odnośnie do całych półroczy, mogą się odnosić do przeciętnego dochodu miesięcznego, tygodniowego, lub nawet dziennego.

Najczęściej powinny się już przez to samo osiągnąć dostateczną podstawę do uznania wyszynku względnie handlu wódką za główną gałąź przedsiębiorstwa, wskutek czego dalsze postępowanie byłoby zbędne.



Gdyż, jeżeli według własnych zeznań strony cyfry ogólnego (brutto) względnie czystego (netto) dochodu są tego rodzaju, że widać z nich, iż wyszynk, względnie handel palonych napojów spirytusowych stanowi istotną część przedsiębiorstwa, muszą te zeznania być uważane za zupełny dowód, zeznany na niekorzyść przedsiębiorcy, zwłaszcza, gdy się uwzględni, że jeżeli te zeznania z prawdą się mijają, przedstawiają one sprawę w świetle korzystniejszym dla strony, że więc dochód podany z wyszynku (handlu palonych napojów spirytusowych) jest w rzeczywistości większy, aniżeli go strona podała.

Co się zaś tyczy kwestyi, jaki stosunek dochodu ogólnego (brutto) do dochodu czystego (netto) z wyszynku, względnie handlu wódki wystarcza, by gałąź tę przedsiębiorstwa uznać za główną, to w myśl licznych rozstrzygnięć Trybunału administracyjnego (?) wyszynk tylko wtedy może być uważany za uboczną gałąź przedsiębiorstwa, jeśli wobec innych gałęzi przedsiębiorstwa zupełnie niknie, stanowi tylko minimalną część całego przedsiębiorstwa, i nie może być uważany jako gałąź zarobkowa wchodząca w rachubę.

Tak n. p. w szeregu wypadków uznał Trybunał administracyjny za prawnie uzasadnione orzeczenie kwalifikujące wyszynk palonych napojów spirytusowych jako główną gałąź przedsiębiorstwa nawet wtedy, jeżeli ten wyszynk wynosił zaledwie piątą, a nawet siódmą część całego dochodu z przedsiębiorstwa.

Jeżeli więc w myśl wyżej wyłuszczonych zasad z zeznań strony wynika, że wyszynk, względnie handel przez nią wykonywany nie stanowi zupełnie nieznaczej rubryki w dochodach, dalsze dochodzenia są zbędne, i można już na tej podstawie wyszynk względnie handel uznać za główną gałąź przedsiębiorstwa.

3) Tylko wtedy, jeżeli strona podczas przesłuchania, pomimo w tym kierunku stawianych pytań nie podaje cyfer, względnie jeśli według cyfer przez nią podanych



wyszynk, względnie handel wódką przedstawiałby się jako uboczna gałąź przedsiębiorstwa, należy wdrożyć dalsze dochodzenia, przyczem jednak baczycie trzeba, by z chwila, kiedy materyał do wydania orzeczenia będzie dostatecznie nagromadzony, dalszych dochodzeń zaniechać.

Pierwszym krokiem w tej mierze jest wglądnięcie w księgi przedsiębiorstwa, do przedłożenia których strona wezwana, jednakowoż przymuszona być nie może.

W drugim rzędzie nastąpić winno przesłuchanie nieposzlakowanych i fachowych mężów zaufania, przyczem nie należy poprzestać na ich ogólnikowych subiektywnych zapatrywaniach, lecz przez odpowiednio stawiane pytania do tego zmierzać, by podali choćby w przybliżeniu cyfry ogólnego względnie czystego dochodu z wyszynku względnie handlu napojów spirytusowych z jednej, a z innych gałęzi przedsiębiorstwa z drugiej strony, a przynajmniej w jakim procentowym stosunku dochody te do siebie stały. I to dochodzenie powinno być ile możności przeprowadzone przez organa władzy przemysłowej.

Do dalszego dochodzenia mogą być przydatne akta podatkowe, wykaz pobranego przez stronę z propinacyi lub przez urząd akeyzowy przewiezionego spirytusu itd., księga podróźnych, cennik i relacye urzędów gminnych i żandarmeryi, o ile one zawierają określenie istotnych znamion przedsiębiorstwa, a nietylko ogólnikowe określenie.

4) Zdarza się często, że do kwalifikacyi wciągane bywają gałęzie przemysłu, które po myśli ustawy przy kwalifikacyi nie mają być brane pod rozwagę.

Tak n. p. kwalifikuje się zamiast wyszynku palonych napojów spirytusowych, — wyszynk napojów spirytusowych, a więc także piwo, wino itp., albo wyszynk trunków propinacyjnych, do których także piwo i miód należą, lub też porównuje się z dochodem z wyszynku palonych napojów spirytusowych, dochód nie tylko z gałęzi przemysłu wyliczonych w § 5. ustęp 2. cytowanej ustawy, ale także z wyszynku wina, piwa, podawania herbaty, chłodników itp.



Z szczególną przeto uwagą należy w tym kierunku przestrzegać przepisów ustawy.

Dla uniknięcia nieporozumień, które zwykle dopiero przez dodatkowe dochodzenia usunięte być mogą, powinny się władze przemysłowe ściśle trzymać określeń w ustawie używanych, a w protokołach i innych aktach dochodzenia oraz w orzeczeniach wystrzegać się ogólnikowych wyrażeń, jak „Wyszynk trunków spirytusowych“, „Restauracya“, „Hotel“, „Kawiarnia“ itp.

Tu należy też przypomnieć, że do palonych napojów spirytusowych zalicza się zwykłą wódkę, rum (bez względu na to, czy jest podawany sam, czy też jako przymieszka do herbaty), rosolisy i likiery wszelkiego rodzaju.

5) Przed wydaniem orzeczenia kwalifikacyjnego należy zawsze zasięgnąć opinii właściwej władzy skarbowej, której należy w tym celu udzielić aktów dochodzeń przeprowadzonych przez władzę przemysłową.

Zachowanie tego ostatniego przepisu jest istotnym wymogiem ważności kwalifikacyjnego orzeczenia, a orzeczenie wydane z pominięciem zasięgnięcia opinii władzy skarbowej jest nieważne i w razie wniesienia rekursu musi być przez wyższą władzę z urzędu uchylone, choćby po wydaniu orzeczenia dodatkowo tej opinii zasiągnięto.

Władza przemysłowa nie jest wiązana opinią władzy skarbowej, orzeczenie bowiem wydaje się nie „w porozumieniu“ ale „po porozumieniu“ się z władzą skarbową.

6) Uznanie wyszynku względnie handlu palonych napojów spirytusowych za główną gałąź przedsiębiorstwa należy motywować mniej więcej w ten sposób, że „przeprowadzone dochodzenia wykazały, że wyszynk (sprzedaż) palonych napojów spirytusowych w wymienionem przedsiębiorstwie gospodnio-szynkarskiem (handlowem) prowadzony był w takich rozmiarach, że wymienionym w § 5. ustęp 2. (względnie w § 11. IV.) ustawy z dnia



23. czerwca 1881 Nr. 62. Dz. u. p., gałęziom przedsiębiorstwa (podawaniu potraw, kawy, przyjmowaniu obcych w gospodę, cukiernictwu, wyrobowi tłuczeńców, handlowi) wcale nie ustępował, ale (jeszcze zawsze) przedstawia się jako istotna, integralna gałąź przedsiębiorstwa“.

Bliższe podawanie w motywach orzeczenia wyniku przeprowadzonych dochodzeń, w szczególności przytaczanie zeznań przedsiębiorcy lub mężów zaufania nie jest wskazanem.

7) O treści wydanego orzeczenia kwalifikacyjnego należy bezzwłocznie zawiadomić władzę skarbową, przy czem w razie, gdy wyszynk względnie handel uznano za uboczną gałąź przedsiębiorstwa, należy z uwzględnieniem przepisów ustawy z dnia 12. maja 1896 Nr. 101 Dz. u. p. przyznać Administracyi skarbowej prawo wniesienia rekursu.

Obowiązkiem władzy przemysłowej I. instancyi jest celem zapobieżenia przedawnieniu prawa wymiaru podatku o p r a w o m o c n o ś c i orzeczenia kwalifikacyjnego w każdym wypadku natychmiast władzę skarbową zawiadomić. W tym celu należy prowadzić dokładną ewidencję tych orzeczeń.

8) Obejmowanie jednym orzeczeniem kilku półroczy nie jest bynajmniej uproszczeniem sprawy, a często powoduje przeciwnie przewleczenie postępowania i powinno być z reguły unikane, z wyjątkiem, jeżeli władza skarbowa w jednej i tej samej odezwie uczyni wnioszek co do kilku półroczy.

9) Do aktów przedkładanych w razie wniesienia rekursu do Namiestnictwa należy dołączyć wyciąg z aktów uprawnienia przemysłowego, z którego byłoby widocznem, jakie uprawnienia przedsiębiorca w krytycznym czasie posiadał, oraz sprawozdanie, kto faktycznie uprawnienia wykonywał (patrz wyżej 1 a).

W wypadkach bardziej zawiłych należy dołączyć także akta uprawnienia.



Wogóle baczycy należy, by przedkładając akta władzy wyższej, dołączyć wszystkie rzeczywiście potrzebne akta z pominięciem nieraz bardzo licznej korespondencji z innemi władzami, nie stanowiącej istotnej części postępowania (tak n. p. w razie, gdy władza skarbowa kilkakrotnie żądała wdrożenia postępowania kwalifikacyjnego, należy dołączyć tylko pierwszą i ostatnią jej odezwę w tej sprawie). Do aktów należy dołączyć spis aktów i to przy rekursie do Namiestnictwa w języku polskim, przy rekursie ministeryalnym, w języku niemieckim.

Z uwagi, że pobieżne i nieumiejętne traktowanie spraw podatkowo-szynkarskich, przysparza władzom II. i III. instancyi wiele niepotrzebnych czynności.

C. k. Namiestnictwo poleca Panu, by do niniejszego okólnika jak najściślej się zastosował, nie narażając się na następstwa, jakie nieprzestrzeganie tego polecenia mogłoby pociągnąć za sobą, i by zwrócił w tym względzie uwagę referenta spraw podatkowo-szynkarskich“.

Dziwna rzecz, że Okólnik powyższy pod 2) na str. 31 powołuje się na orzeczenia Trybunału Administracyjnego, używając zwrotów „w myśl licznych rozstrzygnięć Trybunału Administracyjnego“ lub „w szeregu wypadków uznał Trybunał Administracyjny“ nie cytując ani liczb, ani dat tych orzeczeń.

A więc po tylu zabiegach i wieloletnich staraniach sprawa nie postąpiła ani na krok naprzód. Nie jest to jednakże wina ani Prezydium ani Wydziału Stowarzyszenia, ale trudna rada, boć w państwie obstrukcyi, które nie może w drodze parlamentarnej załatwić swoich tak zwanych konieczności państwowych, jak ugody z Węgrami, traktatów handlowych, budżetu itp., w państwie, które potrzebuje setek milionów na cele tak kulturalne i produktywne jak armaty — nie tak łatwą rzeczą jest zmienić lub znieść ustawę, która jakie takie dochody przynosi i to głównie z Galicyi....



## Sprawa koncesyi browaru żywieckiego.

Dnia 15 maja 1903 otrzymało Stowarzyszenie z Magistratu krakowskiego do L. 24148/III. r. 1903 następujące pismo:

Do Szanownego Zarządu  
browaru Jego Cesarskiej i Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Stefana w Żywcu, do rąk Pełnomocnika Wielmożnego Pana Maurycego Kożeśnika c. k. Radey.

Rezolucyą z 27 stycznia 1902, L. 97203, odmówił Magistrat Zarządowi Arcyksiążęcego browaru w Żywcu koncesyi na wykonywanie przemysłu gospodnio-szynkarskiego z uprawnieniem z § 16 lit. *b, c, d, i f*, ust. przem. w Krakowie, przy ul. Basztowej pod L. 27, dla braku potrzeby miejscowej, nieodpowiedności wskazanego lokalu zarobkowego, oraz z tych dalszych powodów, że osobistość, podana jako odpowiedzialny zastępca w wykonywaniu rzezonego przemysłu dzierżawi już jedną koncesyę gospodnio-szynkarską, nie mogłaby zatem według § 19 ust. przem. wykonywać tych czynności i wreszcie, że proszący Zarząd nie uczynił zadość postanowieniom § 107 ust. przemysłowej.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie reskryptem z 30 kwietnia 1903, L. 41368, załatwiając wniesiony przeciw temu rekurs Zarządu Arcyksiążęcego browaru w Żywcu, uchyliło zaczepioną rezolucyę, ponieważ w niniejszym przypadku chodzi nie o zwykły wyszynk trunków, lecz o przedsiębiorstwo podawania potraw i wyszynku piwa pierwszorzędnej jakości — i to przez firmę, która daje rękojmię prowadzenia jej w sposób prawidłowy, czemu, jak dodatkowo przeprowadzona dochodzenia wykazały, stosunki miejscowe nie stoją na przeszkodzie, i do czego się wskazany lokal nadaje.



Zarazem c. k. Namiestnictwo zastrzegło, że będzie rzeczą rekurującego Zarządu przedstawić Magistratowi odpowiedniego zastępcę przemysłowego.

Wreszcie c. k. Namiestnictwo zarządziło, iż ma Magistrat co do nieprzyjęcia złożonej tutaj przez rekurujący Zarząd taksy inkorporacyjnej ze strony Stowarzyszenia restauratorów, szynkarzy etc. w Krakowie wydać właściwe zarządzenia w toku instancyi.

Przeciw tej decyzji wolno gminie miasta Krakowa wnieść rekurs do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, który podać należy do Magistratu w ciągu 14 dni, licząc od dnia następującego po dniu doręczenia.

O czem Szanowny Zarząd zawiadamiam z oznajmieniem, iż Magistrat w myśl powyższego reskryptu c. k. Namiestnictwa wystawi Szanownemu Zarządowi żadaną koncesyę po prawomocności powołanego reskryptu c. k. Namiestnictwa.

Dyrektor Magistratu  
w zastępstwie:

L. 42148/1903

III.

Udzielam do wiadomości Stowarzyszeniu przemysłowemu restauratorów i szynkarzy w Krakowie, do rąk Przełożonego Pana Augusta Miedniaka.

Kraków, dnia 13 maja 1903 r.

*Goliński.*

Tego samego dnia przedstawił na posiedzeniu Rady miejskiej, Przełożony Stowarzyszenia jako radca miejski całą tę sprawę Radzie i postawił wniosek, ażeby Magistrat imieniem gminy miasta Krakowa wniósł rekurs do Ministerstwa przeciw decyzji Namiestnictwa, udzielającej koncesyę gospodnio-szynkarską browarowi w Żywcu, motywując swój wniosek tem, że już przedtem Magistrat z powodów ściśle rzeczowych odmówił innej osobie otwarcia szynku w tem miejscu, że browary są powołane do wyrobu piwa, a nie do prowadzenia wyszynków i że według rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych



z dnia 13 maja 1895 L. 7033, a które brzmi, że: *„Eine Gast- und Schankconcession kann einer „Oekonomie-Direktion“ „Gutsinhabung“ und dergleichen überhaupt nicht ertheilt werden, weil hiedurch faktisch ein Realgewerbe begründet wäre, was gesetzlich unzulässig ist, und weil eine Oekonomie-Direktion, Gutsinhabung weder eine physische noch eine juristische Person ist. Die Concessionsverleihung kann immer nur auf den Namen einer bestimmten Person erfolgen“* — nie może być koncesya wydana na firmę browaru, gdyż stworzyłoby się tem sposobem niejako wieczystą koncesyę.

Rada znaczną większością wniosek o wniesienie rekursu uchwaliła.

Oprócz tego uchwalił Wydział Stowarzyszenia na posiedzeniu dnia 8 lipca 1903, aby Przełożony Stowarzyszenia, niezależnie od rekursu gminy miasta Krakowa, wniósł w tej sprawie memoriał i wręczył go osobiście p. ministrowi Körberowi wraz z 102 rezolucjami, któremi Magistrat odmówił udzielenia koncesyj członkom naszego Stowarzyszenia, motywuując odmowę tem, iż w mieście Krakowie istnieje już aż nadto dostateczna ilość uprawnień tego rodzaju, która najzupełniej zaspakaja wszelkie potrzeby mieszkańców i nie zachodzi żadna potrzeba powiększenia takich przedsiębiorstw, — a chociaż i przy wydaniu koncesyi dla browaru żywieckiego te same powody istnieją, to c. k. Namiestnictwo we Lwowie rekurs browaru żywieckiego przychylnie załatwiło, podczas kiedy tamte 102 rekursy wszystkie przez Namiestnictwo odrzuconymi zostały.

Na podstawie powyższej uchwały udał się Przełożony Stowarzyszenia dnia 16 lipca 1903 r. razem z deputacją, którą Rada miejska na posiedzeniu dnia 13 lipca uchwaliła wysłać z powodu powodzi, o ulgi w podatkach i zapomogi do Wiednia, i wręczył na audyencyi w poniedziałek dnia 20 lipca p. ministrowi Körberowi następujący memoriał:

Hohes k. k. Ministerium des Innern!

Mit Erlass vom 30. April 1803 1903 Zl. 41368 hat die hohe k. k. Staathalterei in Lemberg in Abänderung



des Bescheides des löbl. Magistrates der Stadt Krakau von 27. Jänner 1902 Zl. 97203 der löbl. Verwaltung des Erzherzoglichen Brauhauses in Saybusch eine Gast- und Schankwirthsconcession erteilt.

Gegen obigen Erluss der hohen k. k. Staathalterei in Lemberg hat die Stadtgemeinde Krakau am 2. Juni a. c. ad Zl. 47033 den Recurs an das hochlöbliche k. k. Ministerium des Innern ergriffen, — welcher von der k. k. Statthalterei ad Zl. 72264 am 24. Juni a. c. an das hochlöbliche k. k. Ministerium weiter geleitet wurde.

Die Genossenschaft der Gast- und Schankwirths in Krakau erlaubt sich die ergebene Bitte zu stellen:

Ein hohes k. k. Ministerium des Innern geruhe die im Recurse der Stadtgemeinde Krakau erwähnten Umstände einer genauen Erwägung zu unterreichen, — und diesem Recurse Folge zu geben.

Es wäre überhaupt ein Unicum, wenn einer Verwaltung eines Brauhauses eine Concession erteilt würde, — denn in diesem Falle würde man ja von einer immerwährenden Concession sprechen, während doch gesetzmässig eine Concession nur ein streng persönliches Recht sein soll.

Es könnte weiter vorkommen, dass das in Rede stehende Bräuhaus an eine fremdländische Firma veräussert würde, und in diesem Falle würde die Concession auch dieser Firma, als Inhaberin des berechtigten Brauhauses zustehen.

Jedenfalls würden grosse Unzukömmlichkeiten zum Vorschein kommen, welche bei gewöhnlichen Verhältnissen und Bedingungen nicht platzgreifen können.

Das hauptsächliche Moment aber, dass die Krakauer Genossenschaft der Gast- und Schankwirths zu diesem jedenfalls ungewöhnlichen Vorgange drängt, ist das Interesse der Gast- und Schankwirths, die manchmal ihr ganzes Leben bei diesem Gewerbe verbringen, ohne in die



Lage zu kommen eine Concession für sich zu bekommen.

In der kurzen Zeit vom 7. Januar 1902 bis zum 12. Juni 1903 sind der Genossenschaft der Gast- und Schankwirth 102 Entscheidungen des Magistrates der Stadt Krakau zugekommen, wonach verschiedene Petenten, welche jahrelang zumeist über 20 Jahre dieses Gewerbe bereits in Krakau ausüben, und unter welchen mittellose Wittwen mit unversorgten Kindern sich befinden, mit ihren Ansuchen um Ertheilung einer Concession abgewiesen wurden, und zwar weil in Krakau eine überaus grosse Anzahl von Gast- und Schankgewerben existirt, und ein Bedürfniss um Vergrösserung der Anzahl nicht besteht.

Alle diese Entscheidungen in der Anzahl von 102 Stück liegen dieser Eingabe in der Urschrift.

Obiger Standpunkt des löbl. Magistrates der Stadt Krakau ist auch der allein richtige, da im Jahre 1889 eine fixe Anzahl u. z. 208 dieser Gewerbe für die Stadt Krakau statuirte, diese Anzahl aber bereits überschritten wurde.

Der angefochtene Bescheid der hohen k. k. Statthalterei in Lemberg muss umso grösserem Befremden begegnen da die hohe k. k. Statthalterei es eben war, welche der Stadtgemeinde Krakau mit dem hier sub A) abschriftlich beigeschlossenen Erlasse vom 20. Mai 1903 Zl. 122033 einschärfte, das mit der Ertheilung neuer Concessionen mit Rücksicht auf die bereits bestehende allzu grosse Anzahl dieser Gewerbe, innerzuhalten sei, vielmehr die bereits ertheilten Concessionen, sei es bei Sterbefällen, sei es auf Grund des § 57, Alinea 2 der Gewerbeordnung zu cassieren und überdies darauf zu achten sei, dass dieses Gewerbe persönlich und nur in äusserst rücksichtswürdigen Ausnahmefällen durch dritte Personen ausgeübt werden kann.



Es soll doch nicht der Schein erweckt werden, dass die Concessionsertheilung eben darum erfolgte, weil die Verwaltung des erzherzoglichen Brauhauses Petentin war, und dass hier nicht objective sondern subjektive Momente obigen Beschluss der hohen k. k. Statthalterei in Lemberg provocirten.

Sache der Genossenschaft der Gast- und Schankwirthe in Krakau ist es vor Allem, die Interessen der Genossenschafts-Mitglieder zu wahren.

Würde der Bescheid der hohen k. k. Statthalterei in Rechtskraft erwachsen, so würde den Mitgliedern der Genossenschaft der Gast- und Schankwirthe in Krakau, denen bis nun keine Concesion erteilt wurde, benommen werden um diese Concesion eben einzuschreiten, und das würde für diese Mitglieder nicht nur einen effectiven Schaden, sondern auch eine grosse Hintansetzung bedeuten.

Aus diesem Grunde erlaubt sich daher die Genossenschaft der Gast- und Schankwirthe in Krakau die ergebste Bitte zu stellen:

Ein hohes k. k. Ministerium des Innern geruhe den angefochtenen Erlass der hohen k. k. Statthalterei in Lemberg vom 30. April 1903 Zl. 41368 abzuändern und den Bescheid des löbl. Magistrates der Stadt Krakau vom 27 Januar 1902 Zl. 97203 wieder herzustellen.

S. L.

Vorsteher-Stellvertreter u. Schriftführer:

*Franz Sauer.*

Vorsteher:

*August Miedniak.*

Pan minister omawiając obszernie tę sprawę i wypytyując się o stosunki przemysłowe miasta Krakowa i działalność Stowarzyszeń przemysłowych pożegnał Przełożonego z zapewnieniem, że każę tę sprawę ściśle zbadać, tak, żeby się członkom żadna krzywda nie stała.

Na drugi dzień udał się Przełożony do referenta tych spraw w ministerstwie spr. wewn. z odpisem memoriału i tu znalazł bardzo ciepłe i serdeczne przyjęcie, za co tu na tem



miejscu czuje się zobowiązanym jeszcze raz p. referentowi dzięki złożyć.

P. referent wyraźnie oświadczył, że sprawa jest bardzo delikatnej natury, że to wszystko prawdopodobnie dzieje się bez wiedzy Jego Ces. Wysokości, radził więc, ażeby się udać z pismem wyjaśniającem całą sprawę do w. ochmistrza arcyksięcia, a on tymczasem sprawę wstrzyma, w każdym razie jednak staraniem jego będzie sprawę dla Stowarzyszenia przychylnie załatwić.

Po powrocie do Krakowa wysłał więc Przełożony imieniem Stowarzyszenia następujące pismo:

An Seine Excellenz Herrn Egon Graf Chorinsky  
Obersthofmeister Seiner k. k. Hoheit des Durchlauchtigsten Herrn  
Erzherzog Karl Stefan in Żywiec.

Euer Excellenz!

Die Verwaltung der hoheitlichen Brauerei in Saybusch hat im vorigen Jahre bei dem Magistrate der Königlichen Stadt Krakau um eine eigene Gast- und Schankwirtschafts-Concession zum Betriebe einer zweiten Brauhaus Restauration dahier an der Ecke der Basztowa- und Pawia-Gasse ersucht.

Die gefertigte Genossenschaft der Gast- und Schankwirth in Krakau hat die Verwaltung des Brauhauses Saybusch als Mitglied der Genossenschaft laut § 107 der Gew. Ord. nicht angenommen und das aus dem Grunde, dass laut § 2. der Genossenschafts-Statuten (Musterstatut) ausdrücklich nur — eine Person ohne Unterschied des Geschlechtes und der Confession — also nur eine physische Person — welche in der Stadt Krakau ein Gast- und Schankwirtschafts-Gewerbe betreibt, ein Mitglied der Gesellschaft werden kann. Ausserdem wurde der Beschluss der Genossenschaft damit begründet, dass dieselbe hunderte von Mitgliedern zählt, welche seit Jahrzehnten ihr Gewerbe ohne eine eigene Concession und nur auf Grund einer gepächteteten betreiben. Für dieselben wäre ein ent-



gegengesetzter Beschluss der Genossenschaft eine unbegründete Bevorzugung der erzherzoglichen Brauerei.

Der Krakauer Magistrat hatte das Ersuchen der löbl. Brauhaus-Verwaltung abgewiesen, hauptsächlich aus dem Grunde, dass die durch den Gemeinderath genehmigte Zahl der Gast- und Schankwirtschafts-Concessionen vom Magistrate bereits überschritten worden ist und ein weiteres Bedürfniss neuer Concessionen nicht zu gewähren ist.

Einem Recurse der löbl. Brauhaus-Verwaltung folgend hatte die hohe Statthalterei in Lemberg mit Erlass vom 30. April 1903. Z. 41368. der löbl. Verwaltung des erzherzoglichen Braugauses in Saybusch eine Gast- und Schankwirtschafts-Concession ertheilt.

Gegen obigen Erlass der hohen k. k. Statthalterei in Lemberg hat die Stadtgemeinde Krakau einen Recurs an das hochlöbliche Ministerium des Inneren ergriffen. Anschliessend daran hatte die gefertigte Gast- und Schankwirthe-Genossenschaft durch ihren Obman persönlich Sr. Excellenz dem Herrn Ministerpräsidenten als Leiter des Ministeriums des Innern ein Memorandum mit 103 Beilagen, — welche in der kurzen Zeit vom 7 Januar 1902 bis zum 13 Juni 1903 der Genossenschaft der Gast- und Schankwirthe in Krakau als Entscheidungen des Magistrates der königl. Stadt Krakau zugekommen sind — eingehändigt. Mit diesen Entscheidungen wurde ersichtlich gestellt, dass so viele Petenten, welche bereits Jahrelang, zumeist über 20 Jahre, das Gast- und Schankwirtschafts-Gewerbe in Krakau pachtweise ausüben, unter welchen sich mittellose Witwen mit unversorgten Kindern befanden, mit ihrem Ansuchen um eine Concession abgewiesen wurden und zwar deswegen, weil in Krakau eine überaus grosse Anzahl von Gast- und Schankwirtschaften existirt und ein Bedürfniss einer Vergrösserung dieser Anzahl gar nicht besteht.



Die gezeichnete Genossenschaft fühlte sich zur Einreichung dieses Memorandums dadurch veranlasst, dass es ihre Sache vor Allen ist: die Interessen der Genossenschafts-Mitglieder zu wahren.

Ew. Excellenz! Der Referent dieser Sache im k. k. Ministerium des Innern stellte dem Überbringer dieses Memorandums vor, dass die ganze Angelegenheit — seiner Ansicht nach — wahrscheinlich ohne Wissen und Willen Sr. k. k. Hoheit des durchlauchtigsten Herrn Erzherzogs geschieht und rieth der Genossenschaft, dieselbe möge sich mit vollem Vertrauen an das hochlöbliche Obersthofmeisteramt wenden und Ew. Excellenz den ganzen Sachverhalt vorstellen.

Diesen Rath befolgend, wendet sich die gefertigte Genossenschaft mit der ganzen Zuversicht an Ew. Excellenz mit der Bitte, diese Angelegenheit seiner k. k. Hoheit dem durchlauchtigsten Herrn Erzherzog vortragen zu wollen, den Standpunkt der gezeichneten Genossenschaft zu erklären und von Sr. k. k. Hoheit die Erlaubniss zu einer wohlvollenden Schlichtung dieser Angelegenheit in dieser Richtung zu erlangen, dass eine löbl. Verwaltung der erzherzoglichen Brauerei in Saybusch von ihrem Begehren einer eigenen Gast- und Schankwirtschafts-Concession für Krakau Abstand nimmt, die vorgenommenen Schritte zur Erlangung einer solchen zurückzieht, eventuell von einer erlangten Concession keinen Gebrauch macht und derselben freiwillig entsagt, — das alles im freundlichem Erwägen des Vorhergesagten und in einem wohlwollenden Verständniss für die Interessen eines hier zu Lande so sehr verkümmerten Gast- und Schankwirthstandes, — wobei die gezeichnete Genossenschaft einen freundschaftlichen Fürsprechen Ew. Excellenz verbindlichst und voraus danksagend entgegen sieht.

Der Vorsteher:

*A. Miedniak* m. p.



Na to otrzymaliśmy następującą odpowiedź :

Vom Obersthofmeister Sr. kais. und königl. Hoheit des Durchl.  
Herrn Erzherzog Karl Stefan.

Euer Wohlgeboren !

In Erledigung der dortigen Zuschrift vom 5. August l. J. wird zur gefälligen Kenntnis gebracht, dass dem anher gestellten Ansuchen um Einstellung weiterer Schritte zur Erlangung einer Gast- und Schankwirtschafts-Concession in Krakau nicht Folge gegeben werden kann, nachdem sich die erzh. Brauerei mit Wissen Seiner Kaiserlichen und Königlichen Hoheit bereits durch  $1\frac{3}{4}$  Jahre um die Erwirkung dieser Concession bewirbt und heute kein Grund vorliegt, von diesem Begehren abzustehen.

Das erzh. Bräuhaus, dessen Producte in der ganzen Monarchie Anklang finden, muss doch bestrebt sein, sich auf dem so nahe gelegenen Krakauer Platze entsprechend einzuführen und glaubt dasselbe, hiezu als Landesindustrie vollauf berechtigt zu sein.

Saybusch, am 17. August 1903.

*Egon Graf Chorinsky m. p.*

Wobec tej odpowiedzi nie wypadało Stowarzyszeniu, jak tylko czekać spokojnie załatwienia sprawy przez Ministerstwo, aż dnia 29 stycznia 1904 otrzymaliśmy z Magistratu do L. 1650/III r. 1904 następujący odpis :

Do Jego Cesarskiej i Królewskiej Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Stefana, kawalera orderu Złotego runa, c. i k. wiceadmirała i właściciela c. i k. pułku piechoty Nr. 8. itd. itd. itd., w Żyweu.

Decyzją c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 30 kwietnia 1903 L. 41368 udzielono wskutek wniesionego w imieniu Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Stefana podania Dyrekcyi dóbr Arcyksiążęcych z 14 grudnia 1901 uchylając rezo-



lucyę Magistratu m. Krakowa z 27 stycznia 1902 L. 97203, zarządowi Areyksiażęcego browaru w Żywcu koncesyę na przemysł gospodnio-szynkarski z uprawnieniami z § 16 lit. *b), c), d), f)* ust. przem. w Krakowie w domu pod L. 28 przy ul. Basztowej z tem, że wykonywanie tej koncesyi ma nastąpić przez odpowiedniego zastępcę.

C. k. Ministerstwo spraw wewn. załatwiając wniesiony przeciw tej decyzji rekurs gminy m. Krakowa, zmieniło reskryptem z 11 grudnia 1903 L. 33103 zaczępioną decyzyę w tym kierunku, że rzeczoną koncesyę stosownie do podania o nią należy wydać nie wspomnianemu zarządowi browaru, lecz Jego Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszemu Areyksięciu Karolowi Stefanowi jako wyłącznemu właścicielowi firmy „Areyksiażęcy browar w Żywcu“.

Zresztą nie uwzględniło c. k. Ministerstwo rekursu gminy m. Krakowa, ponieważ przeciw udzieleniu tej koncesyi niema ustawowo uzasadnionych przeszkód.

Wykonując powyższy reskrypt c. k. Ministerstwa spraw wewn. Magistrat jako władza przemysłowa I. instancyi udziela w załączeniu Jego Ces. i Król. Wysokości koncesyę gospodnio-szynkarską uprawniającą Jego Cesarską i Królewską Wysokość do podawania potraw, wyszynku piwa, wina, wina owocowego, wyszynku i drobnej sprzedaży napojów wysokokowych pędzonych, podawania kawy, herbaty, czekolady, innych napojów ciepłych, tudzież chłodników w Krakowie, a to w myśl § 16 lit. *b), c), d), f)* ust. przem., a zarazem zezwala na prowadzenie tego przemysłu w lokalu pod L. 27 przy ulicy Basztowej przez zastępcę Ludwika Lazara.

Od tej nowoudzielonej koncesyi obowiązany jest właściciel przemysłu opłacać w Kasie miejskiej w Krakowie należytość miejską t. zw. konsensową w kwocie 100 kor. rocznie w dwóch równych ratach półrocznych z góry tj. 1 stycznia i 1 lipca każdego roku, poczynając od 1 stycznia 1904 roku.



W końcu zwraca się uwagę, iż przed rozpoczęciem prowadzenia powyższego przemysłu należy od c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego wyjednać licencyę konsumcyjną.

Dekret koncesyjny doręcza się równocześnie zastępey p. Ludwikowi Lazarowi wraz z wezwaniem płatniczem za I. półroczę 1904 i odpisem niniejszej rezolucyi.

L. 1650/1904.

III.

Kraków, dnia 26 stycznia 1904 r.

Stowarzyszeniu przemysłowemu restauratorów i szynkarzy do rąk Przewodniczącego p. Augusta Miedniaka w Krakowie, udzielam do wiadomości z nadmienieniem, iż decyzją powyższą ministeryalną załatwione zostało zarazem zażalenie Stowarzyszenia przemysłowego restauratorów i szynkarzy w Krakowie wniesione 20 lipca 1903 bezpośrednio do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Zarazem polecam Stowarzyszeniu przemysłowemu restauratorów i szynkarzy w Krakowie, aby Jego Cesarską i Królewską Wysokość Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Stefana w myśl § 107 ustawy przemysłowej wpisało na członka Stowarzyszenia przemysłowego restauratorów i szynkarzy w Krakowie i w tym celu polecam równocześnie Kasie miejskiej, aby złożoną w dniu 10 kwietnia 1902 (fund. dep. II. art. 3389, str. 244) w depozycie tu-tejszym opłatę inkorporacyjną w kwocie 20 koron Stowarzyszeniu za zgłoszeniem się wydała.

*Friedlein.*

Tym więc sposobem została sprawa dla Stowarzyszenia przychylnie załatwioną i zasadniczo rozstrzygniętą, gdyż nie martwy browar, ale osoba żywa — o co nam właśnie chodziło — otrzymała koncesyę gospodnio-szynkarską, a krakowskie Stowarzyszenie gosp.-szynk. czuje się szczęśliwem, iż spotkał go ten zaszczyt, że może zaliczyć do swego grona najdostoj-



niejszego członka dynastji panującej Jego Cesarską i Królewską Wysokość Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Stefana.

\* \* \*

### Pomocnicy handlowi,

obsługujący gości w handlach śniadaniowych — są pomocnikami gospodnio-szynkarskimi (**kelnerami**) i jako tacy muszą być zapisani w Stowarzyszeniu gospodnio-szynkarskim.

W miesiącu maju 1903 r. rozesał przełożony Stowarzyszenia do członków następujący okólnik :

Do Pp. Członków Stowarzyszenia przemysłowego gospodnio-szynkarskiego t. j. restauratorów, szynkarzy, właścicieli hotelów i domów zajezdnych, właścicieli handli korzennych i delikatesów, cukierń i kawiarni pierwszorzędných uprawnionych do wyszynku napojów wysokowych i trunków, właścicieli piwiarni, winiarni i miodosytn w Krakowie.

„Magistrat stoł. król. m. Krakowa, jako władza przemysłowa I. instancyi sprawująca nadzór nad Stowarzyszeniami przemysłowemi, rezolucyą z dnia 8 kwietnia 1903 L. 21303/III. r. 1903 wezwał Przewodniczącego, ażeby w przeciągu 14 dni pod osobistą odpowiedzialnością przedłożył Magistratowi wykaz wszystkich pomocników zatrudnionych w przemyśle u poszczególnych członków Stowarzyszenia, t. j. portyerów, komisyonerów i pokojowe hotelowe, kelnerów, subjektów, kucharzy, kasyerki, bufetowe i t. p., a w osobnej rubryce praktykantów, a to celem zwołania Walnego Zgromadzenia i ukonstytuowania rzeczzonego Zgromadzenia, utworzenia Sądu polubownego pomiędzy pracodawcami a ich pomocnikami w myśl postanowień obowiązującego statutu, jak również celem wpisywania umów z uczniami przyjmowanymi do praktyki u przemysłowców gospodnio-szynkarskich do ksiąg



Stowarzyszenia po myśli § 99 ustawy przemysłowej i § 10 statutu Stowarzyszenia.

Wzywam przeto WPana, ażeby się zechciał zastosować do powyższego rozporządzenia, załączony blankiet wypełnił, zaopatrzył swoim podpisem i w przeciągu 8 dni odesłał do kancelaryi Stowarzyszenia“.

Do tego wezwania, mimo kilkakrotnych wzywań, nieza stosował się członek Stowarzyszenia i właściciel pierwszorzędnego handlu śniadaniowego p. Fr. M., przeto wskutek uchwały Wydziału Stowarzyszenia z dnia 16 czerwca 1903 wymierzono mu grzywnę 20 koron, przeciw czemu wniósł p. M. do Magistratu obszerne zażalenie, motywując je tem, „iż ponieważ swoich subjektów i praktykantów ma zapisanych w kongregacyi kupieckiej (pytanie czy i swoich kucharzy zapisał także do Kongregacyi kupieckiej?), przeto nie jest obowiązany tylżę zapisywać w Stowarzyszeniu gospodnio-szynkarskim. Magistrat zażądał od Przełożonego Stowarzyszenia wyjaśnienia w tej sprawie, wskutek czego przesłano dnia 14 października 1903 do L. 288/03 następujące pismo:

Do Świetnego Magistratu stoł. król. miasta Krakowa  
do L. 67842/03

### III.

Na zażalenie p. Franciszka Macharskiego właściciela firmy A. Hawełka w Krakowie z daty 23 lipca 1903 L. 67842/III r. 1903 udzielony przez Świetny Magistrat st. kr. m. Krakowa pismem z 18 września 1903 do L. 67842/III r. 1903 do wyjaśnienia zarzutów zażaleniem objętych oświadcza się podpisane Stowarzyszenie przemysłowe jak następuje:

Przedewszystkiem stwierdza się, że przy handlu p. Franciszka Macharskiego pod firmą A. Hawełka w Krakowie prowadzoną jest, na podstawie udzielonej mu przez Świetny Magistrat st. kr. m. Krakowa własnej koncesyi gospodnio-szynkarskiej, restauracya i wyszynk oddzielnie od handlu delikatesów i towarów kolonialnych, że poda-



waniem potraw i napojów trudnią się inni pomocnicy niż sprzedają w sklepie, że istnieje dla wyszynku i restauracji osobna kasa przy bufecie, że p. Franciszek Macharski od czasu uzyskania koncesyi gospodnio-szynkarskiej i objęcia przemysłu pod firmą A. Hawełka w Krakowie jest po myśli § 107 ustawy przem. członkiem podpisanego Stowarzyszenia, i dla tego nieulega wątpliwości, że pomocnicy roznoszący i sprzedający gościom potrawy i napoje, mają charakter pomocników przemysłu gospodnio-szynkarskiego i dla tego muszą być zgłoszonymi do podpisanego Stowarzyszenia, chociażby już przedtem do innego Stowarzyszenia należeli.

Co do samego prawa nałożenia grzywny przez Stowarzyszenie wyjaśnia się, że po myśli § 9 statutu, pomocnicy i uczniowie zostający u członków Stowarzyszenia są uczestnikami onegoż i jako tacy mają być po myśli ustawy przemysłowej na zasadzie rozporządzenia Świątecznego Magistratu z dnia 8 kwietnia 1903 L. 21305/III r. 1903 zorganizowani w „Zgromadzenie pomocników“ przy Stowarzyszeniu, że to Zgromadzenie stanowić musi integralną część Stowarzyszenia przymusowego, że zatem kwestya jego zaistnienia i konstytucyi jest koniecznością mającą wpływ na istnienie (Bestand) i należyte funkcjonowanie (Functioniren) Stowarzyszenia, że zatem dyscyplinarne karanie członków Stowarzyszenia za odmówienie przesłania żadanego wykazu pomocników gospodnio-szynkarskich przysługuje podpisanemu Stowarzyszeniu bezwarunkowo, chodzi tu bowiem o wykroczenie przeciw zarządzeniu przymusowego Stowarzyszenia, koniecznemu ze względu na istnienie i funkcjonowanie tegoż Stowarzyszenia. Cytowany przez żalącego się reskrypt Minist. handlu z dnia 14 marca 1897 L. 12715 przemawia zatem właśnie przeciw żalącemu się a za interpretacją podpisanego Stowarzyszenia.

Z tego też powodu obowiązek przedkładania wykazu pomocników przemysłu jako wypływający z istoty



organizacyi Stowarzyszenia nie potrzebuje być w statucie karą specjalnie zagrożony, w tym wypadku bowiem zarządzenie Stowarzyszenia ma charakter prawno-publiczny wypływający z samej ustawy, a niezastosowanie się do takiego zarządzenia po stronie członka Stowarzyszenia daje korporacyi prawo dyscyplinarne z § 125 ustawy przemysłowej.

Przełożony:

*August Miedniak.*

Magistrat wydał w tej sprawie do L. 93929/903 dnia 31 października 1903 następujące orzeczenie, które, ponieważ tu idzie o zasadnicze rozstrzygnięcie, podajemy w całej osnowie:

Do P. Franciszka Macharskiego, właściciela handlu towarów kolonialnych i delikatesów oraz przedsiębiorstwa restauracyjno-szynkowego pod firmą: „A. Hawełka“ w Krakowie Rynek gł.

Podaniem de praes. 25 lipca 1903 L. 67842 wniósł Pan do Magistratu zażalenie przeciw orzeczeniu przełożonego Stowarzyszenia przemysłowego restauratorów, szynkarzy itd. w Krakowie z dnia 1 lipca 1903 L. 180/03, którem wymierzono Panu grzywnę porządkową w kwocie 20 kor. za niezastosowanie się do wezwania przełożonego tegoż Stowarzyszenia p. Augusta Miedniaka z dnia 12 maja 1903 L. 117/02 i nie przedłożenie w terminie zakreślonym wykazu zatrudnionych u Pana pomocników przemysłowych, mianowicie osób zatrudnionych w przemyśle gospodnio-szynkarskim, utrzymywanym przez Pana obok handlu towarów kolonialnych i delikatesów w Rynku głównym, tj. zatrudnionych w tym przemyśle kelnerów, subjektów, kucharzy, bufetowych itp.

Magistrat, jako władza przemysłowa I. instancyi, sprawująca w myśl § 127 ustawy przem. i § 24 statutu Stowarzyszenia przemysłowego restauratorów, szynkarzy, hotelarzy itd., nadzór rządowy nad tem Stowarzyszeniem, po wysłuchaniu przełożenia tegoż Stowarzyszenia,



względnie na podstawie złożonego przez to przełożenie pismem de praes. 14 października 1903 L. 93929, sprawozdania nie uwzględnia wniesionego przez Pana zażalenia przeciw powyższemu orzeczeniu przełożenia Stowarzyszenia i uznaje, że orzeczenie to uzasadnione jest w przepisie § 125 ust. przem. oraz § 18 ustęp 2 statutu rzeczonoego Stowarzyszenia, według którego starszyźnie Stowarzyszenia służy prawo wymierzania kar porządkowych na członków i uczestników Stowarzyszenia za przestąpienie przepisów Stowarzyszenia obowiązujących, kary te mogą polegać na naganie lub grzywnach do 10 złr., wymierzone zaś być mają w wypadkach nie należących do postępowania władzy przemysłowej ani innych władz. W szczególności do obowiązków członków Stowarzyszenia należy po myśli § 7 ustęp 2 statutu Stowarzyszenia uwiadomienie starszego Stowarzyszenia o każdym przyjęciu i oddaleniu pomocników przemysłowych lub uczniów, bez wyróżnienia, czy przemysłowiec zatrudnia ich w swoim przemyśle lub poza takowym, z podaniem ich imion i nazwisk, wieku i gminy, do której należą. Na tej zasadzie był więc p. przełożony Stowarzyszenia restauratorów, szynkarzy itd. uprawnionym do wezwania Pana, jako członka tegoż Stowarzyszenia, do przedłożenia mu w zakreślonym terminie 8-dniowym wykazu pomocników przemysłowych, tudzież praktykantów zatrudnionych w przemyśle gospodnio-szynkarskim, a to także zwłaszcza ze względu na potrzebę spiesznego przedłożenia odnośnych wykazów Magistratowi, jako Władzy przemysłowej celem zwołania Walnego Zgromadzenia pomocników, uczestniczących w Stowarzyszeniu w myśl przepisów statutu, stosownie do rozporządzenia Magistratu z dnia 8 kwietnia 1903 L. 21305. Gdy więc Pan mimo upływu zakreślonego terminu nie zastosował się do powyższego wezwania p. Przełożonego Stowarzyszenia, przeto tenże na zasadzie powołanego wyżej przepisu ustawy przemy-



słowej i statutu Stowarzyszenia restauratorów i szynkarzy miał uzasadnione w tych przepisach prawo wymierzenia Panu grzywny.

Zarzut Pana, podniesiony w zażaleniu, jakoby Pan zatrudniał w swym przemyśle wyłącznie pomocników handlowych (subjektów) i praktykantów, którzy należą rzekomo do Kongregacyi kupieckiej, a tem samem nie potrzebują należeć do innego Stowarzyszenia przemysłowego tj. w obecnym wypadku do Stowarzyszenia restauratorów, szynkarzy itd., nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem Pan na zasadzie koncesyi na przedsiębiorstwo restauracyjno-szynkowe, udzielone przez Magistrat reskryptem z dnia 28 lutego 1895 L. 47571/894 trudni się tem przedsiębiorstwem odrębnie od handlu delikatesów i towarów kolonialnych i obok tego handlu i w przedsiębiorstwie podawania potraw i wyszynku napojów gorących zatrudnieni są pomocnicy i uczniowie, którzy temsamem są po myśli § 9 statutu Stow. uczestnikami Stowarzyszenia restauratorów i szynkarzy i jako tacy podlegają przepisom tegoż Stowarzyszenia.

O tem zawiadamia się równocześnie przełożonego Stowarzyszenia restauratorów, szynkarzy itd. p. Augusta Miedniaka.

Przeciw niniejszemu orzeczeniu wolno wnieść rekurs do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, który należy podać do Magistratu w ciągu dni 14 licząc od dnia następującego po dniu doręczenia.

L. 93929/03

III.

Kraków, dnia 31 października 1903 r.

Udziela się Przełożёнstwu Stowarzyszenia przemysł. restauratorów, szynkarzy, hotelarzy itd. do rąk Starszego Pana Augusta Miedniaka w Krakowie, do wiadomości.

Kraków, dnia 31 października 1903.

*Goliński.*



Przeciw temu orzeczeniu wniósł p. M. rekurs do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, które reskrytem z dnia 23 lutego 1904 r. L. 557/1/B. 38 tegoż nie uwzględniło i zatwierdziło w całości zaczepioną rezolucję Magistratu z powodów w niej wymienionych.

Tutaj należy także nadmienić, iż tutejsze Towarzystwo bratniej pomocy kelnerów, wniosło na początku tego roku petycję do c. k. Ministerstwa handlu w której się żali, iż w krakowskich handlach t. zw. śniadankowych bywają używani do obsługi gości subjeci i praktykańci handlowi, a nie zawodowi kelnerzy z prośbą, ażeby c. k. Władze usunęły te anormalne stosunki, panujące przy wykonywaniu przemysłu gospodnioszynkarskiego w handlach krakowskich i wydały rozporządzenie, iżby w tych przemysłach używano do obsługi tylko zawodowych kelnerów.

\* \* \*

**W sprawie pokątnego wyszynku w kawiarniach**  
drugo i trzeciorzędnych wniesiono do Magistratu następujące pismo :

Do Świątecznego Magistratu stoł. król. m. Krakowa.

Od kilku lat zagnieżdził się w Krakowie zwyczaj, że wszystkie kawiarnie drugo i trzeciorzędne mające tylko uprawnienie do podawania kawy i herbaty po myśli lit. e) § 16 ust. przem. wykonują bezprawnie i inne uprawnienia tem paragrafem objęte t. j. trudnią się na wielką skalę już nietylko pokątnie ale jawnie wyszynkiem piwa butelkowego na szklanki i wyszynkiem palonych napojów wysokowych z wielkim uszczerbkiem dla tak ciężko opodatkowanych przemysłowców gospodnioszynkarskich, którzy olbrzymie podatki są zmuszeni uiszczać, jak wysoka opłatę konsensową, podatek zarobkowy, i 180 koron rocznej opłaty szynkarskiej z roku 1881.

Podpisany Wydział udawał się już kilkakrotnie ustnie i pisemnie do Prezydium Magistratu, do Wydziału III. i Komisarzy obwodowych, ażeby to nadużycie usunąć,



lecz niestety dotychczas kończyło się wszystko zawsze na obietnicach a pokątny wyszynk piwa i wódki na wielką skalę jawnie po kawiarniach kwitnie.

Na mocy uchwały Wydziału Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego z dnia 11 kwietnia 1904 udaje się podpisane Stowarzyszenie jeszcze raz z prośbą, aby Świetny Magistrat raz nareszcie pokątny wyszynk piwa i wódki z kawiarni drugorzędnych usunął, polecił organom wykonawczym, tj. pp. Komisarzom obwodowym, ażeby ci od czasu do czasu przedsiębrali po kawiarniach ścisłą rewizję, napotkane piwo i wódkę we flaszkiach konfiskowali i donosili w każdym wypadku Magistratowi, aby tenże winnych surowo karał.

Przy tej sposobności ośmiela się podpisane Przełożenie Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego zwrócić uwagę Świetnego Magistratu na reskrypt Ministerstwa spraw wewn. z dnia 11 kwietnia 2893 L. 7013 a który tak opiewa:

„Podawanie rumu albo innego palonego trunku spirytusowego do herbaty jest wyszynkiem palonych trunków spirytusowych i wymaga koncesyi względnie uprawnienia przemysłowego do wyszynku tych trunków w myśl ustępu *d*) § 16 ust. przem. Przytem nie stanowi różnicy czy trunek palony podano do herbaty osobno, czy też domieszano już do herbaty. To samo tyczy się podawania rumu lub innego palonego trunku do kawy.“

Tymczasem żadna z drugorzędnych kawiarni (pierwszorzędne posiadają specjalne koncesye w myśl ustępu *d*) § 16 ust. przem.) nie trzyma się tego reskryptu i nie tylko rum do herbaty sprzedaje, ale i wyszynk wódki na kieliszki i piwa na szklanki na wielką skalę uprawia, co wobec pobłażliwości organów Magistratu wychodzi na szkodę wyłącznie uprawnionych do wyszynku.

Z tego powodu Stowarzyszenie gosp.-szynk. uprasza: Świetny Magistrat raczy po rozważeniu sprawy niniejszej



- 1) wydać odpowiednie zarządzenia, a w szczególności polecić swoim organom wykonawczym, aby za przybraniem delegata Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego w Krakowie poczyniły dochodzenia i lokale kawiarniane, w których sprzedaż trunków bezprawnie się odbywa, poddawały częściej kontroli celem usunięcia nadużyć i ukarania winnych;
- 2) w sprawie tej wydać obowiązującą uchwałę, któraby Wydział Stowarzyszenia gospodnio-szynkarskiego uwolniła od konieczności ciągłego urgowania tej sprawy w Magistracie, mogła być opublikowaną i podaną do wiadomości właścicieli kawiarni nieuprawnionych z § 16 dz. ust. przem. i wykonywaną stale przez organa wykonawcze Świątelnego Magistratu.

Przełożony :

*August Miedniak.*

Odpis tej petycji wręczyło Prezydium Stowarzyszenia p. Dyrektorowi Policji, przy okazji powitania Go na nowym urzędzie, z prośbą aby e. k. organa Policji raczyły łaskawie współdziałać z organami Magistratu, które są za słabe ażeby to zło wykorzenić gruntownie.

\* \* \*

### **Zawodowe szkoły przemysłowe uzupełniające.**

Rozporządzeniem ministr. z 17 marca 1903 L. 41575/02 zarządziło Ministerstwo oświaty, aby nauka w uzupełniających szkołach przem. odbywała się od godziny 6-tej wieczorem. Do szkół tych obowiązani są uczęszczać wszyscy praktykanci i pomoćnicy przemysłowi poniżej lat 18 wieku liczący, a którzy są zatrudnieni u członków Stowarzyszenia. W tej sprawie odbyła w jesieni z. r. posiedzenie Komisya przemysłowa Rady miejskiej w obecności delegata krajowej Rady szkolnej p. radcy Stefanowicza, na którym uchwalono celem uregulowania czasu nauki w tych szkołach, oraz dla podziału uczniów tych szkół



na pewne grupy zawodowe, zwołać ankietę złożoną z delegatów rękodzielników i przemysłowców, reprezentanta kierowników szkół, Magistratu i Komisji przemysłowej miejskiej i krajowej.

Dla przemysłów spożywczych ma być zmienionym plan nauki w tych szkołach, gdyż mają odpaść niektóre przedmioty jak rysunki itp. a w to miejsce wprowadzone inne jak stylistyka, książkowanie i nauka o środkach spożywczych. Ponieważ jednak w czasie pomiędzy 6—8 godziną wieczorem odbywa się w przemysłach gospodnich największa czynność, i przemysłowcy ci swych uczniów w tych godzinach, jako najbardziej zajętych, posyłaćby do szkoły nie mogli, przeto uchwalili Wydział Stowarzyszenia na zapytanie Magistratu odpowiedzieć, iż najdogodniejszym czasem do posyłania uczniów zawodu gospodnio-szynkarskiego do szkół przem. uzup. jest od 3 do 5 godziny popołudniu.

Zechcą się przeto pp. członkowie Stowarzyszenia utrzymujący uczniów i pomocników poniżej 18 lat liczących do tego zastosować i tychże w miesiącu wrześniu do szkoły przemysłowej zapisać.

\*        \*        \*

To są mniej więcej główne sprawy, któremi się w roku ubiegłym Prezydium i Wydział Stowarzyszenia zajmowały, nie licząc naturalnie wiele drobniejszych spraw, deputacyj i t. p. a które bywały niemal na porządku dziennym.

W roku 1903 odbyło się w marcu w sali Rady miejskiej jedno Walne Zgromadzenie w sprawie podwyższonego dodatku krajowego od piwa, ośm posiedzeń Wydziału i dwa posiedzenia Komisji kontrolującej. W tymże czasie wpłynęło do kancelaryi Stowarzyszenia 365 kawałków, które wszystkie załatwione. Połowę odsetek z funduszu zapomogowego za rok 1902 otrzymała osoba wyznania mojżeszowego p. W. N., drugą połowę osoba wyznania chrześcijańskiego p. M. D.; za rok 1903 połowę osoba wyznania mojżeszowego p. Z. W., a ponieważ z wy-



znania chrześcijańskiego nikt się nie zgłosił, uchwalił Wydział połowę tę zostawić na rok następny, w którym osoba wyznania chrześcijańskiego otrzyma podwójną zapomogę.

**JWP. Jan Götz-Okocimski**, właściciel browaru i koncesyi gospodnio-szynkarskiej przy ul. Lubiec L. 15 złożył jako nowy członek Stowarzyszenia tytułem taksy inkorporacyjnej zamiast 20 Kor. 200 Kor.

**WP. Dr. Jan Kazimierz Łapiński**, właściciel Hotelu Europejskiego i koncesyi gospodnio-szynkarskiej przy ul. Lubiec L. 5 złożył jako nowy członek Stowarzyszenia tytułem taksy inkorporacyjnej zamiast 20 Kor. 200 Kor.

Złożone przez Zarząd browaru żywieckiego w depozycie Kasy miejskiej 20 Kor. jako takse inkorporacyjną, Wydział dotychczas nie podjął, z powodu iż tutejszy zastępca tego browaru p. Ludwik Lazar oświadczył, że ponieważ stosunki się zmieniły i nie browar żywiecki, lecz **J. C. W. Najd. Arcyksiążę Karol Stefan** otrzymał koncesyę gospodnio-szynkarską, tenże sam na swoje imię takse korporacyjną złoży, a Zarząd browaru złożoną przez siebie kwotę 20 Kor. napowrót sobie odbierze.

Na tem zakończamy zestawienie prac Prezydium i działalności Wydziału Stowarzyszenia gosp.-szynkarskiego w roku ubiegłym.

Kraków, dnia 24 maja 1904 r.

Za Wydział:

*August Miedniak*  
przełożony.



Na Walnem Zgromadzeniu Stowarzyszenia wybrano na  
przeciąg lat trzech:

**Starszym :** WP. Augusta Miedniaka (przez aklamację).

**Podstarszym :** WP. Franciszka Sauera (przez aklamację).

#### **Członkami Wydziału :**

- WP. Drobner Roman, plac Szczepański 3.  
 „ Auerbach Chaim, ulica Dietłowska 41.  
 „ Berwald Aron, ulica Długa 51.  
 „ Frimmel Józef, ulica Lubicz 9.  
 „ Loeffler Sal. Efr., ulica Mostowa 6.  
 „ Liebeskind Juda, Rynek Kleparski 11.  
 „ Majewski Stanisław, ulica Floryańska 14.  
 „ Pułczyński Józef, ulica Długa 15.  
 „ Ritterman Berl, ulica św. Tomasza 2.  
 „ Statter Herman, ulica Zwierzyniecka 7.  
 „ Ulreich Gustaw, ulica Karmeliicka 37.  
 „ Wortsmann Mojżesz, ulica Sebastyana 1.

#### **Wydział wybrał :**

**Skarbnikiem :** WP. Drobnera Romana j. w.

#### **Członkami Komisji kontrolującej :**

- WP. Wojeiecha Woźniaka, ulica Floryańska 19.  
 „ Liebeskinda J., j. w.  
 „ Berwalda A., j. w.





## Stan kasy

<b>DOCHODY</b>	Kor.	hal.
1. Saldo z roku 1901 . . . . .	442	83
2. Przełożony zainkasował należność wpisową . . . . .	890	—
3. Kursor zaink. wkładkę za 1 kwartał 1902 . . . . .	277	20
4. " " " za 2 i 3 kwartał 1902 . . . . .	553	30
5. " " " za 4 kwartał 1902 . . . . .	273	60
<div style="position: absolute; left: 0; top: 50%; transform: translateY(-50%); border-left: 1px solid black; border-right: 1px solid black; width: 100%; height: 100%;"></div>		
Razem . . . . .	2436	93

## za r. 1902.

<b>WYDATKI</b>	Kor.	hal.
1. Czynsz za lokal . . . . .	288	—
2. Opał, światło i obsługa kancelar. . . . .	76	20
3. Pensya kursora . . . . .	—	—
4. Pensya sekretarza . . . . .	—	—
5. Druki, wykazy, inseraty, rekursy . . . . .	68	50
6. Druk 400 egzempl. Sprawozd. za r. 1901/2 . . . . .	54	—
7. Księgi, teleg., porta i potrzeby kancelar. . . . .	82	19
8. Koszta zebrań waln., wydz. i p. Komisarzowi . . . . .	128	40
9. Prowadzenie protokółów . . . . .	15	—
10. Uzupełnienie inwentarza . . . . .	140	34
11. Zwroty wpisowego Nr. kw. 4, 572, 122, 589, 160, 498, 428, 14 . . . . .	160	—
12. Prenumerata pism . . . . .	23	70
13. Wyjazd przewodniczącego do Lwowa . . . . .	60	—
14. " 3 delegatów na wiec do Wiednia . . . . .	300	—
15. Towarzystwu bratniej pomocy kelnerów . . . . .	20	—
16. Różne wydatki . . . . .	36	—
17. Remuner. przewodn. za prowadzenie biura . . . . .	600	—
18. Rachunek „Łączności“ . . . . .	230	72
	2283	05
Saldo na rok 1903 . . . . .	153	88
Razem . . . . .	2436	93

Kraków, dnia 1 marca 1903 r.

*Franciszek Sauer*    *August Miedniak*    *Roman Drobner*  
zastępca przewodn.    przewodniczący.    skarbnik.

Komisya kontrolująca:

*W. Woźniak.*    *A. Berwald.*    *J. Liebeskind.*



## Stan kasy

<b>DOCHODY</b>	Kor.	hal.
1. Saldo z roku 1902 . . . . .	153	88
2. Przełożony zainkasował należność wpisową	1090	—
3. Kursor zaink. wkładkę za 1 kwartał 1903 .	277	20
4. " " " za 2 i 3 kwartał 1903	522	90
5. " " " za 4 kwartał 1903 .	262	80
Razem . . .	2306	78

## za r. 1903.

<b>WYDATKI</b>	Kor.	hal.
1. Czynsz za lokal . . . . .	288	—
2. Opał, światło i obsługa kancelaryi . . . .	74	20
3. Pensya kursora . . . . .	—	—
4. Pensya sekretarza . . . . .	—	—
5. Druki, wykazy, inseraty, rekursy . . . .	149	02
6. Księgi, telegramy, porta, potrzeby kancel. i koszta zebrań . . . . .	111	12
7. Uzupełnienie inwentarza . . . . .	33	60
8. Zwroty wpisowego . . . . .	60	—
9. Wyjazd przełożonego do Lwowa . . . . .	60	—
10. " " do Wiednia . . . . .	130	—
11. Prenumerata pism . . . . .	23	—
12. Różne wydatki . . . . .	50	—
13. Zapomogi . . . . .	70	—
14. Remuner. przełoż. za prowadzenie biura .	600	—
15. Towarzystwu bratniej pomocy kelnerów .	20	—
16. Podatek ekwiwalentowy . . . . .	15	33
		1684
Saldo na rok 1904 . . . . .	622	51
Razem . . .	2306	78

Kraków, dnia 1 marca 1904 r.

*Franciszek Sauer*    *August Miedniak*    *Roman Drobner*  
zastępca przewodn.    przewodniczący.    skarbnik.

Komisya kontrolująca:

*W. Woźniak.*    *A. Berwald.*    *J. Liebeskind.*











